

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1968
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 197 Rok (Vol.) LXV

CHICAGO, ILL., Wtorek, 21-go Sierpnia (Tuesday, August 21), 1973

Telephone BR unswick 8-8700 15c

OBAWIANO SIĘ SPISKU NA PREZYDENTA

Czystka w Kulturze i w "Kulturze"

Z Dnia

—NIEKTÓRE "POLKI"
—SZKODZA
—NASZEMU "IMAGE"

Co pomogą protesty przeciw obrzydliwym polskim dowcipom i przedstawianiu Polaków jako zapieczonych kretyłów, jeżeli my sami stwarzamy wzory umiemych postaci do scenariuszy filmowych i nowel. Zdawałoby się, że muzyka daje najmniej podstaw do szkalowania narodu lub jakiejś grupy etnicznej. Tymczasem p. Adam Zaleski w liście do "Polish American Journal" wykazuje, że jest inaczej, że muzyka zapoczątkowana przez nas i przejęta przez innych, stała się kopaliną typów zapieczonych kretyłów.

Ta muzyka są "polki", które tużesze orkiestry grają częściej niż w Warszawie lub Nowym Targu. Dzięki nazwie, "polki" stały się symbolem muzyki polskiej, choć ich kolebka były podobno Morawy a swój rozkwit przeżywały w Chicago, wyprzedzając o dziesięciolecie "podkulturę" amerykańskich hippisów. Trzeba się zastrzec, że nie popełniają niczego zdrożnego ci, którzy lubią tańczyć "polkę." Chodzi o słowa do "polek" komponowanych na gruncie amerykańskim, według wzorów prymitywizmu Psich Wólek sprzed stulecia.

P. Zaleski sporządził spora listę tytułów modnych "polek":
"Glog, Glog, Gloria, Here's the Way We Drink Our Beer"
"Ice Cubes and Beer"
"No Beer In Heaven"
"Beer Barrel Polka"
"Drunkard's Lament"
"Drunkard's Polka"
"She Drinks No Beer"
"Rock and Rye"
"Na Zdrowie"
"Bartender's Polka"
"Breakfast and Beer"
"Pиво, Pиво"
"My Wife She Got Drunk."

Nie jest to lista kompletna. Jak widzimy, większość "polek" jest w języku angielskim i uchodzi za najbardziej znany (ciąg dalszy na str. 3-ej)

Był Jednak Odwet

Lizbona (UPI) — Portugalskie ministerstwo obrony przyznało, że w jednym wypadku oddziały rządowe przeprowadziły w Mozambiku jedną akcję odwetową przeciwko tubylcom. Akcja ta stanowiła naruszenie zarządzeń i winni jej przeprowadzenia będą ukarani.

W ten sposób po raz pierwszy rząd portugalski potwierdził pośrednio relacje misjonarzy katolickich, którzy już w lipcu twierdzili, że wojska portugalskie dokonały masakry w pięciu wioskach Mozambiku. Relacjom tym rząd portugalski do tej pory zaprzeczał.

Już Można Śpiewać

Ateny (UPI) — Grecy mogą już swobodnie śpiewać lub gwizdać melodie z filmu "Grek Zorba" bez obawy aresztowania, bowiem wraz ze zniesieniem prawa wojennego w Grecji — zniesiono zakaz wykonywania utworów kompozytora Mikis Theodorakisa.

Lżejszy Kaliber

"W Aleksandrii koło Łodzi trzech młodzieńców porwali tramwaj i ruszyli nim ku Łodzi w zawrotnym jak na tramwaj tempie. Piracko tramwajowe stanowi rodzinny odpowiednik światowej mody porwania samolotów." ("Polityka" nr. 27).

W Ministerstwie Zwolnienia "Na Szczycie"

Dominik Horodyński Na Fotelu Redaktora Tygodnika "Kultura"

Londyn (DP) — W Ministerstwie Kultury i Sztuki przeprowadzono ostatnio wymowną czystkę personalną "na szczycie." Podobny polityczny charakter ma nominacja nowego redaktora naczelnego tygodnika "Kultura" którym został dawny agent Bezpieki i Paxowiec, Dominik Horodyński.

W Ministerstwie Kultury i Sztuki usunięto 2 wiceministrów. Jednego w formie łagodniejszej, na t. zw. własną prośbę. — a drugiego — wprost o dwołano. Tym usunięciem bez żadnych ceregieli jest Bogusław Piłza, typowy aparatczyk, specjalizujący się w utrudnianiu wydawania paskordów zagranicznych przedstawicielom świata kulturalnego.

Czesław Wiśniewski, osobisty przyjaciel i protegowany Olszowskiego, wypłynął na wiceministra kultury na fali pomarowego dociekania śrub. Poprzednio był działaczem młodzieżowym i funkcjonariuszem w aparacie związków zawodowych. W Ministerstwie Kultury zyskał sławę ostrego cenzora w dziedzinie kinematografii i doprowadził do obniżenia poziomu polskiego filmu.

Na miejsce tych 2 zwolnionych wiceministrów przyszedł obecnie człowiek z politycznego pionu partii, nie mający dotychczas nic wspólnego ze sprawami kultury i (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Koordinacja Pięciolatki Na Wschodzie

Moskwa (UPI) — Organ sowieckiej partii komunistycznej "Prawda" wyjaśnił, że w czasie krymskiej konferencji przywódców państw bloku wschodniego podjęto decyzję skoordynowania planów gospodarczych w okresie pięciolatki 1976-1980.

Obecna wymiana wizyt dygnitarzy z państw bloku wschodniego stanowi — zdaniem "Prawdy" — dalszy krok na drodze integracji gospodarczej państw Komoko, czyli wschodniego odpowiednika Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Pierwszą z serii tych wizyt była wizyta w Warszawie — węgierskiego premiera Jenő Focka, który przybył na zaproszenie premiera PRL Piotra Jaroszewicza.

Obecnie — jak informuje dziennik sowiecki — w niedzielę przybył do Moskwy premier wschodnio-niemiecki Willi Stoph, który w tym samym duchu prowadzi rozmowy gospodarcze z sowieckim premierem Aleksiejewem Kosyginem.

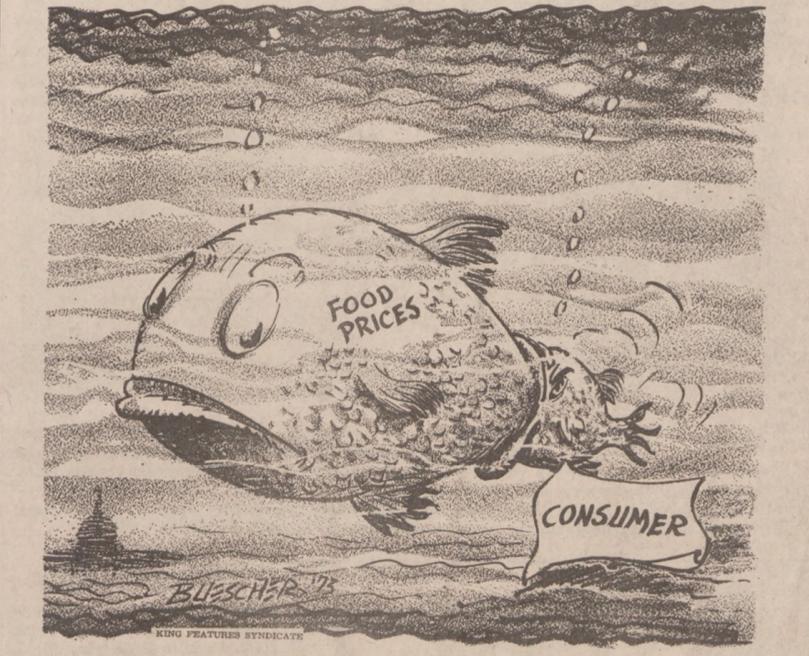
Niewinny Przemysł

Parth (UPI) — Australijski celnicy stwierdzili, że w bagażu 15-letniej Gail Cleaver znajduje się ładunek diamentów wartości \$82,500.

Młodej pasażerki nie pociągnięto jednak do odpowiedzialności, ponieważ nie wiedziała ona, że takie bogactwo jest w jej bagażu.

Ustalono bez trudu, że za winili pracownicy ekspedycji linii lotniczej SAS, — którzy nalepkę przeznaczoną dla oznakowania bagażu panny Cleaver umieścili na paczkach z diamentami.

Trudno Połknąć!



Piąta Bomba w Londynie

Londyn (UPI) — Już piątą bombę znaleziono w ciągu ostatnich trzech dni w różnych punktach Londynu. Została ona podłożona w domu towarowym Dickins and Jones przy Regent Street, w czasie zauważona i bez trudu rozbrojona. O 12 godzin wcześniej podobna bomba eksplodowała w ośrodku handlowym w północnym Londynie, nie powodując na szczęście ofiar w ludziach.

Policja do tej pory nie zdołała ustalić czyje ręce usiłują dokonać tego rodzaju zamachów. Podejrzewa się trzy ekstremistyczne organizacje, wśród nich także wyjętą z pod prawa IRA.

Kompanie Ford Lub Chrysler

Milwaukee, Wis. (UPI) — Albo kompania Ford albo Chrysler będzie "celem" akcji strajkowej unionistów w przemyśle samochodowym, jeśli rokowania o nową umowę nie zostaną doprowadzone bez konfliktu.

Rada wykonawcza unii pracowników samochodowych, która zebrała się w Milwaukee, zdecydowała dziś przeciw którejś z firm wymierzony zostanie ewentualny strajk. Przemysł i unia mają jeszcze 25 dni na zawarcie nowej umowy.

Eksport Zboża Bez Ograniczeń

Des Moines, Iowa (UPI) — Przedstawiciel administracji zapewnił, że administracja nie nałoży kontroli eksportu zbóż i soi w latach 1973-74, chyba że nastąpiłaby jakaś klęska w zbiorach.

Asystent sekretarza rolnictwa, Carol Brunthaver powiedziała, że przez nałożenie kontroli kraj straciłby więcej aniżeli zyskał. Koła przemysłu piekarskiego i młynarskiego domagają się kontroli eksportu, bo odczuwają braki w surowcu na użytek wewnętrzny.

Rzecznik administracji oświadczył, że Stany zbyt długo cierpiały z racji naruszenia równowagi w balansie wymiany handlowej z zagranicą. Jeśli jest okazja zwiększenia eksportu produktów rolnych, jest to korzystne dla balansu wymiany handlowej.

Prezydent Bronił Bombardowań

New Orleans (UPI) — W czasie przemówienia do konwencji Veterans of Foreign Wars — prez. Nixon bronił swojej tajnej decyzji o przeprowadzeniu bombardowań w Kambodży. Oświadczył on, że gdyby była potrzebna jak w 1969 r., ponownie tak samo zdecydowałby w sprawie bombardowań.

Prezydent powiedział, że te tajne bombardowania z 1969 r. były "absolutnie konieczne" dla ratowania życia walczących Amerykanów oraz dla wywierania nacisku na podjęcie rokowań.

"Jeżeli amerykańscy żołnierze w polu byłby dzisiaj zagrożeni podobnie przez nieprzyjaciela — powiedział Prezydent — i jeśli ceną dla ich ochrony byłby rozkaz o bombardowaniach lotniczych, powziąłbym taką samą decyzję dzisiaj, jaką powziąłbym w lutym 1969." Uczestnicy konwencji zgłoszili owację.

Prez. Nixon mówił po raz pierwszy na temat tajnych bombardowań Kambodży od czasu, gdy zostało ujawnione, że władze wojskowe fałszowały dokumentację, aby wykazywać, że bombardowania są przeprowadzane w Vietnamie. Prezydent nie wspominał o tej sprawie.

"Jeśli chodzi o tajność bombardowań — powiedział on — fakt przeprowadzania ich został ujawniony przywódcem rządowym i kongresowym. Tajność była absolutnie potrzebna, aby osiągnąć cele. — Gdyby ogłoszono o bombardowaniach, rząd Kambodży byłby zmuszony do protestowania. Trzeba było wstrzymać bombardowania i amerykańscy żołnierze zapłaciliby za to swoim życiem."

Gene Krupa Nie Żyje

Yonkers, New York (UPI) — Sławny perkusista, Gene Krupa, który zdobył sławę w okresie rozwoju muzyki popularnej w latach trzydziestych, zmarł na raka krwi (leukemia). Krupa, 64, był członkiem oryginalnego zespołu Benny Goodmana, a później prowadził własny zespół. Współtowarzysz Krupy z zespołu Goodmana oświadczył, że Krupa był "największym perkusistą świata." Zespół ten stał się wzorem dla zespołów muzycznych, grających utwory z zakresu t. zw. "swing music."

Łup Trudny Do Sprzedania

Valreas (UPI) — Z wystawy w zamczku Simiane we francuskiej miejscowości Valreas złodziej skradł 30 litografii Pabla Picassa. Wartość grupy oceniana jest na \$120,000, ale policja uważa, że złodziej będą mieli poważne trudności z jego spieniężeniem, ponieważ litografie te pochodzą z wczesnego okresu twórczości Picassa i są doskonale znane wszystkim rzeczoznawcom i zbieraczom.

Litografie te wypożyczyła na wystawę wdowa po zmarłym — Jacqueline.

Przesłuchy o Zwyżce Cen

Washington, D.C. (UPI) — W przyszłym tygodniu odbędą się przesłuchy w Cost of Living Council (CLC), mające ustalić czy zapowiadzana podwyżka cen w przemyśle stalowym i samochodowym — nie zagrazi antyinflacyjnej polityce rządowej.

Kompanie samochodowe — General Motors, Ford, Chrysler i American Motors zapowiedziały podwyżki cen samochodów, zgłaszając swoje zamiary władzom rządowym. CLC może kwestionować podwyżki, jeśli kompanie nie uzasadnią, że podwyżki te są usprawiedliwione z wyżką kosztów produkcji.

Dyrektor CLC, John Dunlop oświadczył, że w czasie przesłuchów będzie szczególnie dokładnie badany problem czy zwyżka cen w przemyśle stalowym i samochodowym — nie będzie miała poważnego wpływu na całość życia gospodarczego kraju.

Zamach i Samosąd

Belfast (UPI) — W Belfastcie dzień wczorajszy zapisał się wrzuceniem bomby do domu rodziny katolickiej, znajdującego się w dzielnicy protestanckiej. W wyniku tej bomby jedna osoba została zabita, a dwie inne ranne.

Nieco wcześniej grupa ośmiu ogarniętych furją kobiet pobiła trzy młode dziewczyny i na ramionach ich wywiesiła nożem inicjały UVF (Ulster Volunteer Force) — bojowej grupy zwalczającej IRA.

Tego Jeszcze Nie Było

Jerozolima (UPI) — Tego jeszcze nie było... Jak wiadomo uprowadzenie odrzutowca pasażerskiego arabskich linii lotniczych przez myśliwce izraelskie i sprowadzenie go na lotnisko w Izraelu, gdzie samolot i pasażerów poddano gruntownej rewizji, wywołało powszechne oburzenie w świecie i stosowną akcję w Narodach Zjednoczonych.

Samolot — jak wiadomo — został po kilku godzinach zwolniony i nikomu z pasażerów i członków załogi nie stała się najmniejsza krzywda.

Ale najnowszy rozdział w historii piractwa powietrznego dopisał wczoraj rząd izraelski, gdy do kierownictwa MEA wysłał... rachunek na sumę \$1,666 za paliwo i opiekę nad samolotem, który zamachowiec arabski uprowadził kilka dni temu do Tel Avivu.

Rząd izraelski jest przekonany, że Arabowie rachunek ten zapłacą. Natomiast korespondent UPI, który przekazał tę wiadomość, stwierdza że tego rodzaju akcja ilustruje to, co w języku jidysz nazywa się chucpa.

W Rocznice Najazdu Na Czechosłowację

Praga (UPI) — W piątą rocznicę sowiecko-satelickiego najazdu na Czechosłowację na bezimiennym, nieoznaczonym grobie na cmentarzu skus Olsanske — pojawiły się świeże kwiaty i zapalony lampki nagrobne.

To grób Jana Palacha, który dokonał samospalenia się, aby w ten dramatyczny sposób zaprotestować przeciwko najazdowi na swój kraj i przeciwko zdrajcy "Praskiej Wiosny" czyli procesu reform zainicjowanego przez Alexandera Dubczeka.

Ponadto niewiele obawiano że w nętrnych przypominają to rocznicę. Tyle tylko, że na ulicach Pragi pojawiło się więcej policjantów i że uzbrojeni byli oni w pałki, które nie stanowią powszedniej części ich wyposażenia.

Ale pałki nie były w użyciu, bowiem w całym kraju panowała atmosfera "normalizacji" zapowiadanej wielokrotnie przez Gustawa Husaka, który przejął władzę po obalonym Dubczeku.

"Nie sprawdzili się prokroctwa fałszywych proroków, że po sierpniu 1968 roku trzeba będzie dziesięć lat, aby partia pod przewodnictwem Gustawa Husaka zdołała doprowadzić do normy i skonsolidować życie w kraju", pisze w rocznicowym artykule organ słowackiej partii komunistycznej "Prawda".

Jej czeski odpowiednik — "Rude Prawo" stwierdza co następuje: "Z uznaniem musimy ocenić, że dzięki wspólnej akcji (państw Układu Warszawskiego) stworzone zostały korzystne warunki, które — między innymi — umożliwiły porozumienie między Czechosłowacją i Niemiecką Republiką Federalną".

"Normalizacja" w tak pojętym znaczeniu i z takim uzasadnieniem nie jest terminem wyłącznie używanym — przez propagandzistów — i członków partii. Stała się ona słowem obiegowym w całym społeczeństwie, które cechuje apatia i zubożenie.

Nie Ma Alarmu

Bitburg (UPI) — Dowództwo bazy lotnictwa amerykańskiego w Bitburgu (NRFF) zaprzeczyło doniesieniom prasowym, że w całej bazie ogłoszono alarm bojowy, ponieważ doszło do wymiany strzałów między wartownikami i niezidentyfikowanymi osobnikami. Władze wojskowe i cywilne starają się ustalić kto i w jakich powodach strzelał w pobliżu bazy.

KALENDARZYK
Dziś — wtorek, dnia 21 sierpnia — Daniela, Joanny, Franciszki.
Jutro — środa, dnia 22 sierpnia — Hipolita, Tymoteusza.
Pojutrze — czwartek, dnia 23 sierpnia — Filipa, Wiktora, Apolinarego.

Odwołano Paradę w New Orleans

Pogróżki Byłego Policjanta

(UPI) — Secret Service podała w poniedziałek do wiadomości, że wykryty został spisek na życie prez. Richarda Nixona. Zamach miał nastąpić w czasie pobytu Prezydenta na konwencji Veterans of Foreign Wars w New Orleans.

W związku z tym, na żądanie Secret Service, skasowany został przejazd Prezydenta przez śródmieście New Orleans. Zarządzenia ochronne wyraźnie ześlubiły Prezydenta, który jednak zastosował się do dyrektyw i przejechał przez New Orleans inną trasą.

Nastrój Prezydenta ujawnił się w incydencie z jego sekretarzem prasowym, — Ron Ziegler, który otrzymał ostre oświadczenie, że Prezydent nie życzy sobie obecności prasy i Ziegler ma tym zająć się. Incydent nastąpił, gdy Prezydent wchodził do sali konferencyjnej, gdzie wygłosił przemówienie. Za Prezydentem postępowała grupa sprawozdawców prasowych.

Byli Policjant

Według Secret Service, byłymi policjantami Michael Gaudet, nazywany "Paunch", odgrażał się, że zabije Prezydenta. Gdy agenci udali się, mając nakaz aresztowania Gaudeta, do komuny na terenie New Mexico, aby go aresztować, podejrzany wystrzelił do nich trzykrotnie, a następnie uciekł w zarośla. — Prowadzone są poszukiwania.

O miejscu pobytu Gaudeta dał znać policji jego ojciec. — Agenci dotarli do Gaudeta, przesłuchiwali go. W pewnym momencie Gaudet porwał karabin i zbiegł. W czasie ucieczki ostrzelał on goniących go agentów.

Warrant na aresztowanie Gaudeta nie został wydany w związku z ujawnieniem przez Secret Service spiskiem na życie (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Król Szwecji Ciężko Zachorował

Sztokholm (UPI) — Król szwedzki Gustaw VI Adolf — ciężko zachorował i poddał się nagłej, trzygodzinnej operacji żołądka. Biuletyn lekarski stwierdza, że sędziwy monarcha, który w listopadzie będzie miał 91 lat, jest po operacji w stanie krytycznym.

Pacjent przebywa w szpitalu w Helsingborgu. Wielki książę Karol Gustaw, 27-letni wnuk monarchy i dziedzic tronu, przyjechał ze Sztokholmu do łoża chorego.

Dziś w ciągu dnia przybędzie królowa duńska Ingrida, która jest córką monarchy szwedzkiego.

Król poczuł się chorym już w sobotę, w czasie pobytu w swojej letniej rezydencji, w pałacu Sofiero pod Helsingborgiem. Chorego natychmiast przewieziono do szpitala, gdzie udzielono mu transfuzji krwi, ponieważ lekarze stwierdzili wewnętrzne krwawienie żołądka.

Wczoraj wieczorem — prof. Gunnar Bioerck, szef lekarzy królewskich, zdecydował o operacji, w czasie której wycięto choremu połowę żołądka.

"Stan króla jest krytyczny" powiedział po operacji prof. Bioerck, a inni lekarze są zdania, że najbliższe godziny będą decydujące.

Następca tronu, został poinformowany o ciężkim stanie dziadka już w czasie operacji.

Staropolskie Dożynki Chóru im. I. Paderewskiego

Nadzwyczaj piękne Dożynki, jakie na rok 20-lecia zostały przygotowane przez Chór Paderewskiego, odbędą się w niedzielę, 26 sierpnia, w Ogródku Wozniaka, o godz. 4-iej po południu. Zapraszamy są wszystkie organizacje polonijne. P. Franciszek Prochot, wiceprezes Związku Narodowego Polskiego pełni rolę gospodarza Dożynek.

Nie ma drugiego narodu w świecie, któryby miał tak piękne zwyczaje i takie bogactwo pieśni dożynkowych, jak właśnie my, Polacy. Jak od lat dwudziestu, tak i w tym roku, dożynki Chóru im. Paderewskiego oparte zostały na naszych tradycjach ludowych, które powędrowały z ludem polskim do wszystkich części świata, gdzie powtarzane są po dzień dzisiejszy, dając świadectwo naszej spoiłości narodowej, która z pokolenia na pokolenie, przechodzić będzie. Piękne stroje ludowe z różnych regionów Polski przygotowane troskliwie przez p. Daniełę Bak, wspaniała scena oddania chleba i żywe tańce ludowe, przypominają nam daleką Polskę, a myśli nasze jak kiedyś Mickiewicza powędrują przez morza do tych pagórków leśnych "obsia-

nych zbożem rozmaitym, pozłocanych pszenicą, posrebrzanych żytem, ..."

Trzęsł tegorocznych Dożynek pełna humoru i dowcipu, napisana została przez jednego z członków Chóru, a w rolach głównych wystąpią takie talenty jak: P. Mrozowa z rodziny Siekierów, I. Kamiński, D. Bak, G. Sikorska, A. Bociańska, E. Sasicki, Z. Matyjasz, S. Sasicki, W. Mahall, B. Foik, F. Piotrowski, M. Gromadzka, B. Kożuchowska, Z. Wypych, H. Gradziński i wiele innych talentów.

Kto naprawdę chce się dobrze zabawić i odetchnąć na świeżym powietrzu, ten wybierze się niezawodnie na Dożynki Chóru im. Paderewskiego do ogrodu Wozniaka pnr. 2530 S. Blue Island, w niedzielę, 26 sierpnia. Po Dożynkach zabawa taneczna, grać będzie orkiestra "Polonez". Polskie potrawy przygotowane będą pod kierownictwem p. W. Mahalla. Barrem zajmie się p. B. Skoczek.

Spotykamy się zatem na Dożynkach u Wozniaka, na którą to imprezę, zarząd i członkowie Chóru im. Paderewskiego serdecznie zapraszają całą Polonię. — K. Treła, sekret.

Wycieczka Golfowa Polsko-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowych

W środę, dnia 22 sierpnia Polsko-Amerykańska Liga Spółek Oszczędnościowych urządza wycieczkę letnią oraz na grę w golfa do St. Andrew's Country Club.

Impreza ta rok rocznie cieszy się wielkim powodzeniem i jak powiedział Norbert Babicz, przewodniczący tej imprezy, będzie ona poważnym sukcesem. Już bardzo wielu członków i ich rodzin zgłosiło swój udział. Prócz tego przybędzie szereg wybitnych osobistości, zajmujących w naszym życiu Instytucji finansowych, bardzo poważne stanowiska.

Należy liczyć, że ponad 350 osób przybędzie i weźmie udział w tej letniej imprezie polsko-amerykańskich instytucji finansowych.

Zarząd organizacji stanowią: — Julius M. Boberski, prezes Avondale Savings and Loan Assn.; David Opas, I wiceprezes, z Loomis Savings and Loan Assn.; Józef J. Gąsior z Ben Franklin Savings and Loan Assn., II wiceprezes; Walter

Budny, sekret. z Pulaski Savings and Loan Assn.; Chester Wiktorowski, skarbnik z Alliance Savings and Loan Assn.

Na Czele Komitetu Imprezy

Przewodniczącym tej wycieczki i gry w golfa jest Norbert Babicz z Norwood Savings and Loan Association, 5813 Milwaukee ave. Do Komitetu Organizacyjnego należą również kilka pań, które się zajmują sprawami biurowymi i przygotowaniami do tej imprezy, jak również wydawaniem nagród dla uczestników tej imprezy.

Poza grą w golfa oraz wydaniem dla każdego uczestnika pewnych wartościowych przedmiotów będzie podany smaczny obiad o godzinie 4-iej po południu do godz. 7-iej wieczorem. Należy życzyć powodzenia i sukcesu dla tej imprezy rocznej naszych polonijnych finansistów skupionych w Polsko-Amerykańskiej Lidze Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

Apel Do Młodzieży Polonijnej

W czerwcu bieżącego roku miało miejsce być na uroczystości rozdania świadectw ukończenia średniej szkoły języka polskiego, polskiego gimnazjum prowadzonego przez szkołę im. Gen. Kazimierza Pułaskiego.

Stowarzyszenie tej szkoły uczciło to wydarzenie bankietem, na którym młodzież kończąca gimnazjum zaprezentowała się świetnie tak pod względem wyglądu, jak i poziomu zdobytej nauki. I rodzice i młodzież była dumna z kilkuletniego wysiłku pracy w polskim gimnazjum.

Obecnie rozpoczynają się zapisy do tego gimnazjum. Dobrze byłoby, gdyby tych studentek i studentów było więcej, niż w roku ubiegłym.

Zdobycie szerszej znajomości języka polskiego niż podstawowe — na poziomie szkoły średniej — daje młodzieży studiującej zrozumienie nowoczesnego języka polskiego, nauki, sztuki, literatury, historii i wielu innych dziedzin współczesnego życia. Posługując się zdobytą wiedzą w polskim gimnazjum, młodzież kończąca je ma pełne zrozumienie wartości swego polskiego pochodzenia.

Nie bez znaczenia dla młodzieży kończącej naukę gimnazjalną jest

i to, że otrzymuje ona zaświadczenia amerykańskich władz szkolnych, upoważniające do takich samych kredytów naukowych, jak za inne języki nowoczesne.

Młodzież, która skończyła to polskie gimnazjum w Polskiej Szkole im. Gen. Kazimierza Pułaskiego w tym roku szkolnym, zapisująca się na uniwersytety, w pełni już z tego skorzystała.

Dobrze jest o tem wiedzieć i dobrze będzie, jeżeli w rozpoczynającym się nowym roku szkolnym będzie więcej młodzieży uczęszczającej do polskiego gimnazjum szkoły Gen. Kazimierza Pułaskiego.

Zapisy w szkole Pułaskiego rozpoczyna się już w sobotę, 25 sierpnia, w audytorium parafii św. Trójcy.

Polskie gimnazjum posiada również szkoła im. Tadeusza Kościuszki. Dołóżmy starań, by znajomość języka polskiego nie ograniczała się tylko do podstawowej, ale i takiej, która pozwala młodemu pokoleniu naszemu na pełne czerpanie wiedzy ze skarbnicy kultury polskiej.

Bronisław Sygut, Przewodniczący Komitetu Języka Polskiego Wydziału Kongresu P.A. Illinois

Plany Rozbudowy Wilna

Stare, historyczne Wilno powstało na południowym brzegu Wilii. Dzisiaj nazywane jest "Starówką" i architektki stwierdzają, że tam żadnych rewolucyjnych zmian robić nie można. Ściec uliczek zostanie zachowana, ale może ulegnąć zburzeniu niektóre "mało wartościowe domy". W tych miejscach powstaną kwiatniki i place.

Wilno będzie rozszerzać się przede wszystkim w kierunku północnym. Wprawdzie główną ulicą pozostanie nadal Aleja Lenina, leżąca na południe od Wilii, ale największe inwestycje będą podjęte w północnej części miasta.

Nową dzielnicą są Karolinki, powstałe na terenie płaskim. Aby mieszkańcom nie zastaniać pobliskich lasów, budynki najniższe, 5-cio-piętrowe buduje się blisko lasów, trochę dalej staną kamienice wyższe, mianowicie 9-piętrowe, a jeszcze dalej, blisko Alei Kosmonautów — gmachy 12-piętrowe.

Powstaną jednak budynki jeszcze wyższe. Hotel "Lietuwa" ma pomieścić 650 turystów na 23 piętrach. W pobliżu ma powstać Miejski Dom Usługowy, Centralna Księgar-

nia itd.

Dość często przy oczyszczaniu i przygotowywaniu terenów budowlanych pracują goście z "Polski Ludowej". Chętnie przyjeżdżają rodowici Litwini z okolic Puńska, na północnym krańcu Suwalszczyzny (tuż przy dawnej granicy Prus Wschodnich), gdzie w zwartej masie żyje kilka tysięcy Litwinów. Przyjeżdżają także czasem Litwini z innych miast (np. z Wrocławia), nauczyciele języka litewskiego, tłumacze, a wreszcie turyści. Korzystając z wakacji przyjeżdża do Wilna grupa młodzieży z Politechniki Śląskiej. (LWIL).

Ośma Fabryka

Do Rumunii "Polimex-Cekop" sprzedał kolejną ośmą fabrykę papieru. Dostawy urządzeń realizowane będą w kooperacji z koncernem Beilait-Italia, przy czym zamówiona przez odbiorców rumuńskich instalacja do produkcji papieru, reprezentować ma najwyższy światowy poziom. Będzie to trzecia na świecie tego typu fabryka. — Wartość dostaw urządzeń z Polski wyniesie około 3 milionów rubli.



WASHINGTON.—W środę, 15 sierpnia br., o godzinie 11 przed południem czasu kambodżańskiego, lotnictwo amerykańskie zakończyło najdłuższą w historii operację powietrzną. Po raz pierwszy od 4 i pół lat, Kambodża walczy z komunistycznym nieprzyjacielem, bez pomocy lotnictwa amerykańskiego. Zgodnie z zarządzeniem Sekretariatu Obrony U.S. loty wywiadowcze będą kontynuowane przez samoloty pozbawione uzbrojenia. Zdjęcie przedstawia mapę strategicznego obszaru Indochin. (UPI)



Kącik Ligi Morskiej Pisze Wł. Tomaszewski

Roczna Zabawa (Social) Oddz. Tęcza L.M. Posiedzenia Okr. 2 i 7—21-go Sierpnia

Przypomina się delegatom legatom iż ważne miesięczne posiedzenie Okr. 7-go Ligi Morskiej w Ameryce, odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 21-go sierpnia, w sali Columbia, 1700 W. 48-ma ul., o 7:30 wieczorem. Nagromadzone sprawy muszą być omówione i załatwione.

Zarząd prosi o liczne przybycie.

Okr. 2-gi Ligi Morskiej odbędzie posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 21-go sierpnia, w sali Związku Polek, 1209 N. Ashland Ave., o 7:30 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, obecność delegacji jest wymagana. — Zarząd prosi o liczne przybycie.

Oddział Tęcza Nr. 40 L.M.A.

Jedyna roczna zabawa (Social) Oddziału Tęcza odbędzie się w niedzielę dnia 9-go września w sali Lucky Stop, 1805 W. Division ul., na którą zaprasza inne Oddziały, Okręgi i przyjaciele. Komitet już opracował początki i zawiadomienia są wysłane.

Niniejszym przypominamy aby sobie zanotować tą datę 9 września, bo ta afera nie będzie rutynowa lecz z ciekawości zmienna, ale aby się dowiedzieć w jaki sposób prosimy o udział i poparcie. Nasze pierwsze powakacyjne po-

siadanie odbędzie się w pierwszej środę, 5-go września, początek o godzinie 12:30 po południu.

Felix Kulpa — prezes
Maria Filip — sekret.

Zabawa Social Okr. 7-go 16-go września

Zarząd Okr. 7-go oraz Komitet Zabawy przypominają Oddziałom i Okręgom, iż roczna zabawa (Social) odbędzie się w niedzielę, 16 września w sali p. Hawryszko — 4758 So. Western Ave., o godz. 1:30 po południu. Zarząd i Komitet zaprasza na zabawę członków Okr. 2 i 5 i wszystkie Oddziały Okr. 7, 2 i 5, oraz znajomych i przyjaciół. Piękne premie będą rozlosowane.

Dzień Informacyjny w Taft H.S.

Przygotowania do dorocznego dnia informacyjnego w Taft H.S. pnr. 5625 N. Natoma ave., są już na ukończeniu — jak oświadczył kierownik szkoły John P. Graven. Zaproszenia wysłano do wszystkich nowych uczniów i ich rodziców o udział w tym programie, który odbędzie się 29 sierpnia, w audytorium Taft H.S. Będą dwa zebrania, by wszyscy mogli się zmieścić, jedno o godz. 9 rano, a drugie o 10 rano.

Nowych uczniów przywita kier. szkoły p. John P. Graven oraz przewodn. PTA, pani Joyce Deuter. Doradcy objaśnią regulamin szkolny, studia i curriculum. Organizacje studenckie zaś działalność życia pozaszkolnego dla uczniów. Oprowadzać będą uczniowie z National Honor Society. Uczniowie przenoszący się z innych szkół będą załatwiani każdego dnia po rozpoczęciu się nauki, we wrześniu.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP, odbędzie się w środę, dnia 22 sierpnia, w sali Placówki 2-iej SWAP, pn. 4800 S. Wood ulica. Początek o godzinie 7-iej wieczorem, punktualnie.

Z powodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, a także spraw dotyczących mającego się odbyć — wspólnego Sejmiku Okręgu 12 ZNP i Wydziału Kobiet, obecność wszystkich Pań Delegatek jest wielce pożądana. Helena Orawiec, Komisarka Maria L. Szelaż, sekretarka.

Kryzys Ideałów

Przewodniczący uniwersyteckiego Komitetu Związku Studentów Belgradu, M. Joksimović stwierdził: "Społeczeństwo jugosłowiańskie uległo drobniomieszczańskiej mentalności konsumpcyjnej. Nie można o tym zapominać, kiedy mówi się o kryzysie organizacji studenckiej, gdyż stanowi ona wytwór tego społeczeństwa. Na wszystko patrzy się obecnie przez pryzmat dinara. Straciliśmy ideały." — Nastąpił kryzys ideałów.

Popular Pantdress PRINTED PATTERN



4779
SIZES
8-18

by Anna Adams

Pleats persuade the pantdress to go, go gracefully whether the action's on the tennis court, golf course, bike riding path or for traveling.

Printed Pattern 4779: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) pantdress 3 1/4 yards 35-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER QUICK, EASY — SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose one pattern FREE. All sizes! 75¢ INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way \$1. INSTANT Fashion Book. \$1.

HELENA MNISZEK

ORDYNAT MICHOROWSKI

(Ciąg dalszy)

Tak przeszła wiosna i część lata.

Pani Idalia, obrażona, zła na córkę, nie opuściła zagranicy. Zaburzenia w kraju odstręczały ją również, nie pragnęła powrotu.

W połowie lipca do Słodkowic przyjechał z ordynatem Jerzy Brochwicz, Lucia przyjęła go ze źle ukrytą niechęcią i silnym rumieńcem.

I on zmienił się. Wrogie oczy wyrzyły na jego twarzy poważną piętno. Dawna zuchwałość przycisła. Ale mówił zawsze dużo, szczerość i dowcip pozostały nietknięte.

Pan Maciej przywitał go z przymusem. Nie widzieli się od pogrzebu Stefcy Rudeckiej. Brochwicz zagranicą był u p. Idalii i Lucii; pan Maciej, wiedząc o tym, wpadł teraz na pewne podejrzenia, ale ukrył je w sobie. Pomieszanie Lucii przy powitaniu z Brochwiczem zastanowiło starszaka.

— Czyżby to?... — myślał.

Lucia pytała o matkę. Brochwicz odpowiadał ogólnikowo, ale ordynat rzekł bez ceremonii.

— Mama?... Mama bawi się wybornie, ciągle karnawaluje. Szuka jakiejś szansy, czy wrażeń południowych. Trzęsienie ziemi nie wystarczy. Nowa mania. Zresztą prowadzi sensacyjną sprawę, to również niezmiernie bawi.

— Jaką sprawę? — pytała Lucia.

— Rozwodową. książąt Zanieckich — odrzekł Brochwicz.

— Jak to?! Więc ta... Melania... zawsze jest razem z mamą?...

— Jak dotąd, stale.

— I Barski?

— Tak! ojciec głównie dąży do zgębienia zięcia.

— Dobry trójkąt. Szkoda mi tylko Zanieckiego — mówił ordynat.

Lucia zwiesiła głowę, gniew drgnął w jej brwiach zsunętych.

— Jak można?! jak można?... Mama z Barskimi? — szepnęła ze zgrozą.

Waldemar zmienił przedmiot rozmowy.

Lucia tego samego dnia napisała do matki błagając ją o powrót do Słodkowic i o zerwanie stosunków z Barskimi.

Ale pani Idalia pozostała niewzruszona.

VIII

Brochwicz przesiadywał w Głębowiczach i jakkolwiek przyjaźnie, ale nieufnie patrzył na stosunki ordynata z szlachtą okoliczną. Podziwiał działalność Michorowskiego, interesowały go programy społeczne, inicjowane przez ordynata. Ale sam nie brał w nich udziału. Czytywał, grywał, marzył. Brochwicz był jak pod wpływem narkotyku. Jakieś moralne opium odurzowało go, niwecząc energię.

Ordynat, przeciwnie, był w ciągłym ruchu. Sprawy publiczne, fermenty społeczne i naprężone włókna polityki wewnętrznej podniecały go. Jego sprężysty umysł szukał co raz nowych ujęć i znajdował je. Głębowicze stały się punktem zbornym różnych zjazdów i sesji. Aristokracja krzywo spoglądała na "demokratyczne zachcianki" ordynata, lecz wciągnięta przez niego, musiała czasem współuczestniczyć w jego programach. A te były szerokie. Tylko nie bardzo się udawały z powodu zagmatwań politycznych. Oczekiwanie ważnych wypadków, przewroty w sferach rządzących — tamowały filantropijną działalność. Rozmaite partie, związki paraliżowały czyn praktyczny.

Ordynat był bezpartyjnym, ale wyrozumiałym. Na sesjach mówił niewiele, wypowiadając zdania konkretne i dobrze obmyślane, które zawsze prawie odnosiły zwycięstwo. Nie rozdrabiał swych myśli i nie szafował nimi w dysputach z każdym. Nie była to zarumianłość, lecz jedynie powściągliwość i powaga w słowie. Miał zaufanie do dziadka i Lucii; przy nich mówił więcej i nieco ożywił się.

Odkrywał przed nimi nie tylko swe projekta, lecz i głębsze wewnętrzne myśli. Badał ludzi, z którymi obcował bliżej, i często zrażony do nich, sarknął przed panem Maciejem i Lucią. Raz mówił:

— Gdyby na świecie było mniej pretensji, byłoby zarazem mniej kłamstw i obłudy. Gdyby ludzie mieli odwagę przedstawiać się takimi, jakimi są, byłoby szczęśliwsza. Nic chyba nie deprawuje tak duszy, niż ta pewność, że się ma maskę dla świata, a inną twarz dla siebie. Bo pomimo najzręczniejszej i, powiedzmy nawet, najwytworniejszej obłudy, osobnik, który ją uprawia, zna swą istotną wartość. Więc gdy uczciwość w nim nie zamarała doszczętnie, odczuwa i cierpi, że pozuje. A to jest przecie okrutne.

Lucia potrząsnęła głową energicznie.

— Ale dodaj jeszcze: że i nie poprawi się taki pan. Gdy jest bierny duchem, wierzy w swą pozę, jak w rzecz prawdziwą nie nabyta i kolorowana. Gdy jest podły, śmieje się z niej ironicznie, lecz nie zmienia. Częściej jednak śmiech swój zwraca nie na własny dowcip w urzędowaniu prawdy, lecz na naiwność tych, którzy się na nią biorą.

— I to już jest szczytem bezczelności — dokończył Waldemar.

Stary Michorowski patrzył na nich ze smutkiem i zgrozą. — To jest młode pokolenie! Ty Luciu możesz już tak sądzić?

— Poznają świat, dziadziu — odrzekła krótko.

Brochwicz nie rozmyślał o polityce, nie analizował ludzi. Z książką w ręku siedział raz daleko po za parkiem w ogrodzie owocowym. Nie czytał. Głaskał wzrokiem żółknące już drzewa sliw.

Obfite, nadmiernie dojrzałe owoce, w aksamitnych fiolektach z puszkami srebrzystym zwiisały z gałęzi ciężkimi ciałami, lub spadając na trawę, pękaly, ukazując żółtą, soczystą miąż. Szare okazałe gruszki wśród szarych liści i błyszczące, zarumienione jabłka tworzyły wyjątkową jesienną mozaikę, naruwając jednocześnie jakąś sytością. Brochwicz lubił ten ogród, bo mu tu było zacisznie. Błądził w winnicy, wśród zabudowań cierplarnianych, rysował pyszne kiście winogron, czarne i zielone, cieszył się widokiem potężnych ananasów, przysadziszcie złoconych się pod szkłem. Wytworne kule brzoskwiń i ciemno-żółte lampki moreli zatrzymywały na sobie oczy Brochwicza, jakby najpiękniejsze kwiaty. Chodził już długo miażdząc opadłe sliwki węgierki, pogrążony w myślach, z tęsknotą w źrenicach i zwątpieniem na ustach. Ale ocknął się. Nagle postanowienie rzuciło mu na twarz błysk energiczny. Prędkim krokiem podążył do zamku. Zapytał, gdzie ordynat. Ołbrzymi Jur odpowiedział cicho i jakby z nabożeństwem: (Ciąg dalszy nastąpi)

Stanisław Krzecki

Gospodarka Morska - Wizytówka Polski

Polacy od wieków marzyli o morzu. O pełnym, prawdziwym dostępie do Bałtyku. I dziś Polska jest państwem morskim o 500-kilometrowym Wybrzeżu. Gospodarka morską - rozwiniętą i nowoczesną, jest już czymś normalnym, jest integralną częścią całego narodowego bogactwa. Flota handlowa i rybacka oraz porty żywnościowe, ponad 100 tys. pracowników zatrudnionych bezpośrednio w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej. Jeśli zaś do tego doliczymy załogi polskich stoczni - głównych dostawców statków dla Kraju i na eksport - to kadra ludzi morza wzrosła o dalszych kilkadziesiąt tysięcy.

Polska wkroczyła w świat współczesnego na morzach i oceanach. Wprowadza nowe, lepsze rozwiązania w transporcie morskim. Włącza porty i flotę do międzynarodowych morsko-łądowych systemów transportowych. Wszystko to sprawia, że obecnie trzeba szybko i skutecznie rozbudowywać całą morską gospodarkę, wyposażać ją w nowoczesne obiekty i sprzęt, coraz bardziej i ściślej wiązać Wybrzeże i jego potencjał z potencjałem ekonomicznym całego kraju. Trzeba także lepiej i efektywniej w wykorzystywać ten majątek morski, którym już Polska dysponuje i który obecnie tak intensywnie się zwiększa.

A więc przede wszystkim - inwestycje. W tym roku nakłady na gospodarkę morską sięgają prawie 8 mld zł, z czego więcej niż połowę przeznaczają się na rozbudowę floty. Rok 1973 zamknięte się dodatkowymi dostawami dla Polskiej Linii Oceanicznych, Polskiej Żeglugi Morskiej i przedsiębiorstw rybackich 30 nowych statków i 13 kutrów rybackich, wykonanych w polskich stoczniach.

Podjęto również wielkie inwestycje portowe. Właśnie teraz buduje się przecież ogromny port Północny w Gdańsku, największy i najgłębszy port Morza Bałtyckiego. Port ten - wyznaczając dziś skalę polskich ambicji morskich, rodzi nowe współzależności: potrzebę rozbudowy rafinerii, stoczni, unowocześnienia połączeń transportowych, rozwoju hutnictwa. Podjęcie tej portowej inwestycji charakteryzuje polski skok w nowoczesność.

Wszystkie przedsięwzięcia inwestycyjne i modernizacyjne służą wzrostowi tempa rozwoju całej gospodarki morskiej. Już w tym roku jej zadania są bardzo poważne. Żegluga morską ma przewieźć 23,5 mln ton ładunków, z czego prawie 80 proc. stanowią będą towary polskiego handlu zagranicznego. Do czerwca włącznie, a więc w I półroczu b.r. polscy armatorzy przewieźli już ok. 11 mln ton towarów. Porty morskie mają przeładować w b.r. aż 41 mln ton różnych ładunków, czyli o przeszło 10 proc. więcej niż w ub. roku. Rybółstwo ma odłowić ponad pół miliona ton ryb, podczas gdy w I półroczu połowy przekroczyły 300 tys. ton.

Szczególnie dużo zrobiono w przemyśle okrętowym. Tempo wzrostu produkcji stoczniowej w Polsce było w ostatnich latach ponad trzykrotnie szybsze niż średnia światowa. W szybkim jej rozwoju, zwłaszcza na eksport, decydującą rolę odegrały poważne, wieloletnie zamówienia na statki - ZSRR, największego kontrahenta polskiego przemysłu okrętowego oraz zamówienia wielu

państw zachodnich. Zbudowano także dużą bazę remontu statków, która pokrywa wszystkie potrzeby remontowe własnych armatorów oraz rozwija bardzo opłacalny eksport usług.

Dodajmy jeszcze, że polska flota handlowa, licząca już blisko 280 statków awansowała z 30 - w 1950 r. - na 18 miejsce na liście armatorów świata. Do 1975 r. tonaż statków obu polskich armatorów morskich wzrosnąć ma do około 3,5 mln DWT. Sama tylko flota PZM osiągnie 2,3 mln ton nośności, a w jej składzie znajdują się pierwsze 100-tysięczniki. Stan posiadania PZM - dziś 110 jednostek o łącznej nośności ponad 1,3 mln DWT - wzbogaci się o 34 dalsze, o nośności 1 mln ton. Te propozycje mówią same za siebie.

Głównym natomiast kierunkiem rozwoju Polskich Linii Oceanicznych - drugiego potentata przewozowego, który już dziś dysponuje 165 jednostkami o nośności sięgającej 1 mln DWT - będzie rozwój morskiej żeglugi promowej. Już w przyszłym roku na trasę Swinoujście-Ystad wejdzie kolejna jednostka, budowana w Norwegii. Do 1980 r. przewiduje się uruchomienie nowych połączeń ze Swinoujścia do Travemünde i Kopenhagi oraz z Gdańska do Sztokholmu.

Podobne do promów statki (typu ro-ro) pływają będą do Wielkiej Brytanii i innych krajów. Ich wprowadzenie związane jest ściśle z postępującą konteneryzacją, która zyskuje pozycję dominującą w morskim transporcie towarów drobnicowych. Ten kierunek rozwoju przyjmuje także PLO. Jeszcze w b.r. wejdą do służby na szlaku północno-amerykańskim pierwsze t.zw. semikontenerowce budowane w Stoczni Gdańskiej. Równocześnie do przewozów kontenerów adaptuje się przy okazji remontów, część starego tonażu. Do tej formy przewozu przystosowane są wszystkie nowe drobnicowce. Należy dodać, iż w celu przyspieszenia procesu konteneryzacji gdyński armator przejął również funkcje przewoźnika ładunków i kilkanaście własnych ciągników kontenerowych PLO kursuje między portem, a krajowymi kontrahentami armatora. Plany przewidują, iż do końca bieżącego 5-letnia PLO wprowadzić będzie corocznie po 2 półkontenerowce o tonażu 12,5 tys. DWT. W 1975 r. wejdą do eksploatacji na linii dalekowschodniej trzy 16-tysięczniki - semikontenerowce ekspresowe. W przyszłym 5-letniu nastąpi kolejny etap: flota otrzyma kontenerowce.

Takie są perspektywy rozwoju polskiej gospodarki morskiej - już obecnie dobrej wizytówki Kraju.

Zapora Na Wisłę

Na ukończeniu znajdują się prace przy budowie zbiornika retencyjno-przeciwpowodziowego w Wisławie - Czarne. Gotowa jest już zapora przegradzająca koryto Wisły, którą wyklada się specjalnymi płytami betonowymi. - Zbiornik zlokalizowano na powierzchni ok. 30 ha, a jego szczytowa pojemność wyniesie 2,5 mln metrów sześciennych wody. Może on przechwycić wszystkie wody Czarnej i Białej Wisłki, zabezpieczając w okresie ulewnych deszczów okolice Wisły przed powodzią.



TAPAO AIRBASE, SYJAM. - Dwóch członków izby reprezentantów Joseph B. Addabbo i Bella Abzug z Nowego Yorku, udali się osobiście do Syjamu, celem sprawdzenia naocznego, czy wprowadzony zakaz bombardowania Kambodży, jest przestrzegany. W bazie lotniczej Tapao, obserwują powrót z ostatniego lotu, strategicznego bombowca B-52. Ten lot zakończył blisko 6 lat trwający okres, bombardowania agresywnych grup komunistycznych w rejonie Indochin. (UPI)

Wzrost Przystępności w Okolicach Hyde Parku

Hyde Park, do niedawna jedyna z najspokojniejszych dzielnic Chicago, ostatnio stała się "ulubionym" miejscem działalności rozmaitego autoremu przestępców. Jak podają kroniki policyjne ostatnich miesięcy, zanotowano tu cały szereg napadów z bronią w ręku, morderstw o tle rabunkowym seksualnym, włamań, kradzieży itp.

Rejester tych przestępstw, staje się zjawiskiem coraz bardziej niepokojącym, zwłaszcza dla stałych mieszkańców tej dzielnicy. Nie pomagają środki zaradcze w postaci ruchomych kamer telewizyjnych zainstalowanych w miejscach najczęściej uczęszczanych, wzmożone patrole policyjne i prywatnych agencji detektywistycznych, lotne patrole policyjne służby kobiecej z psami rasy doberman, specjalnie ćwiczeniimi itd. Przystępność wzrasta i zaczyna powoli stawać się problemem nr. 1 tej dzielnicy.

A oto charakterystyczna wypowiedź jednej z mieszkanki dzielnicy Hyde Park, pani Lindy Brakel, matki dwojga dzieci, żony Samuela, członka bardzo poważnej instytucji amerykańskiej: "To było niedzielne popołudnie, kiedy całą czwórką wybraliśmy się do Muzeum. Wystawa była bardzo ciekawa, to też niezliczone tłumy kłębiły się wewnątrz i na zewnątrz pomieszczeń muzealnych. W pewnym momencie, zauważyliśmy trzech wyrostków, znęcających się fizycznie i moralnie nad dziewczynką w ich wieku. Kiedy mąż i ja odwołaliśmy się do nich i odpowiednio zareagowali, w jednej chwili wszyscy trzej wyciągnęli noże! Wtedy mój mąż chwycił stojące obok krzesło i rzucił się z nim na młodych napastników, zmuszając ich

do ucieczki. To tylko mały obrazek tego co zaczyna się dziać w naszej dzielnicy. Grają tu coraz częściej mordercy, złodzieje, kieszonkowcy. Niebezpiecznie jest wychodzić nawet w dzień. Powinniśmy się wyprowadzić, ale mamy tu wiele znajomych i przyjaciół i trudno nam się z nimi rozstać. Obawiamy się jednak, że zostaniemy zmuszeni do tego kroku".

Inna niemniej charakterystyczna wypowiedź pracownika administracyjnego Uniwersytetu chicagowskiego, który mówi:

"Mieszkam już długi czas w tej dzielnicy. Ostatnio sytuacja stała się nieznosna. Nie pomaga ochrona policji. Muszę sam dbać o bezpieczeństwo swoje i całej rodziny. Zrobiłem dodatkowe zabezpieczenie drzwi i okien. Zapatrzyłem się w dużego psa. Ale to nie rozwiązuje zasadniczej kwestii. Nie możemy całe życie przesiedzieć w domu. A tymczasem możliwości spacerów, odwiedzania znajomych, prowadzenia normalnego życia, stają się coraz bardziej utrudnione. Boimy się wychodzić, ażeby nie stać obiektem zaczepki, czy napadów ze strony rozwydrzonych wyrostków lub zawodowych przestępców".

Pani Lia Green, wydawca jednego z pism akademickich oświadczyła: "Mieszkamy tutaj z mężem i trójkiem dziećmi od ponad dziesięciu lat. Ostatnio sytuacja stała się nie do wytrzymania i poważnie zastanawiamy się nad zmianą dzielnicy".

Łudzi, mieszkańców Hyde Park, którzy myślą w ten sposób są setki, a może i tysiące. Wynika stąd, że jedynym sposobem ratunku staje się ucieczka i to jest najtragiczniejsza.

Polonia Kanadyjska i Sanktuarium w Midland

Sanktuarium Męczenników Kanadyjskich, OO. Jezuitów, którzy zginęli za wiarę z rąk wojowników jednego ze szczepów indiańskich, znajduje się w Midland, Ontario.

Dziś opodal Sanktuarium znajduje się m. in. pięknie zrekonstruowana osada indiańska w której znajdowała się już katolicka kaplica.

Do sanktuarium tego odbywały się do 1956 r. tylko małe, i od przypadku do przypadku, pielgrzymki polonijne. Ale w 1956 r. kiedy w Częstochowie u podnóża Jasnej Góry zgromadziły się setki tysięcy Polaków odnawiając Słuby Częstochowskie, kiedy rozległ się wówczas wielki i potężny głos wołający o wolność dla Przymia Polski i dla Kościoła - Polonia Kanadyjska dała dowód wiary w Krajem właśnie na wielkiej manifestacji religijnej w Midland. Organizatorem tej dotychczas największej uroczystości religijno-narodowej był ks. Józef Capiga, C.R., proboszcz parafii św. Stanisława Kostki w Hamilton, Ontario.

Odtąd co roku w sierpniu kierują się do Midland polonijne pielgrzymki. W kościele w 1957 r. umieszczona została uroczystość kopia cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej. Odtąd u Jej stóp pielgrzymi polscy składali modły, modlili się gorąco do Matki Kościoła, do Szej Opiekunki i Poczycielki.

W każdym roku pielgrzymka polonijna do Midland miała szczególny akcent, najczęściej jak najbardziej wiążący z podobnymi uroczystościami religijno-narodowymi w Polsce.

Midland nie jest oczywiście Częstochową i Polonia kanadyjska nie ma nawet ambicji stworzenia takiego sanktuarium, chociażby ze względu na swoją niską liczebność, ale dokonała jednak wielkiego dzieła. Wzbogaciła Sanktuarium Kanadyjskie polskim elementem.

Pierwszym była wspomniana już kopia Cudownego Obrazu a teraz dochodzi wspinały ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej. Ustytuowany niemal u stóp wzgórza wiodącego do kościoła i kaplic otwiera drogę do Sanktuarium Męczenników Kanadyjskich.

Dzieło Polaków

Wrocławskie przedsiębiorstwo "Naviga" przystąpiło do realizacji kontraktu na budowę szpitalu i jazu na Łabie koło Tyńca (Czechosłowacja). Wartość kontraktu wynosi 56 mln zł dew. Strona polska zobowiązała się zakończyć budowę do 1977 roku.

Z Dnia

(dokończenie ze str. 1-ej)

wkład Polaków do muzyki amerykańskiej. Ilu Amerykanów wie, że Chopin był Polakiem a jego muzyka jest wyrazem duszy polskiej? Jeszcze mniej Amerykanów wie co to słyszało utwory Moniuszki, Wieniawskiego, Szymanowskiego i innych kompozytorów, ale każdy bez względu na kolor skóry, pochodzenie lub wyznanie wie, że kielbasa i "polka" - to największe osiągnięcia Polaków. Słowa wielu "polek" nie przynoszą nam zaszczytu i nie przyczyniają się do podniesienia naszego "image".

Co robić? Kierownicy polskich programów radiowych i telewizyjnych powinni przeprowadzać selekcję płyt i odrzucać wszystkie "pijane" polki. Na zabawach lub w nocnych klubach powinniśmy wygwizdać a nie oklaskiwać "śpiewaków" lub "śpiewaczki" wyjące "pijane" polki, obojętnie w jakim języku. Trzeba po prostu zacząć bojkot "pijanych" polek. Nie brak przecież "polek" z tekstami przyjemnymi lub dowcipnymi.

Jan Krawiec

Centrum Studiów Etnicznych w Washington, D.C.

Washington, D.C. (Inf. wł.) - W American University w stolicy kraju powstało Center of Ethnic Studies, którego celem jest rozwijanie i koordynowanie działalności naukowej (badania i nauczanie), - uwzględniającej fakt istnienia w amerykańskiej cywilizacji wielorakiego dziedzictwa kulturalnego.

W American University, - poza nauczaniem bardziej powszechnych języków, - jak francuski, niemiecki, rosyjski i hiszpański, prowadzona jest nauka czeskiego, greckiego, hebrajskiego, węgierskiego, polskiego, japońskiego, portugalskiego, Hindi, indonezyjskiego, Thai i wietnamskiego.

Kursy dotyczące problemów etnicznych znajdują się w ramach prac departamentów: - antropologii, muzyki, środków masowego przekazu, socjologii, studiów amerykańskich, służby zagranicznej i języków obcych.

W zakresie organizowania publicznych wykładów i sympozjów współdziałają z Centrum różne organizacje etniczne, zaś z ramienia Polonii - Polish-American Arts Association. Zainteresowani Centrum - mogą pisać na adres: Dr Vadim Medish, Dir. Center of Ethnic Studies The American University Washington, DC. 20016.

"Herody" z Będzina

30-osobowa grupa wybrana spośród najlepszych zespołów występujących w słynnych będziniskich "Herodach", wzięła udział w Festiwalu Studenckich Teatrów Awangardowych w Nancy.

W grupie tej pod kierownictwem dyr. Teatru Dzieci Zagłębia, J. Dormana, znalazły się zespoły z szopką, gwiazdą, turionem, herody i działy z Pietrzykowic, Cieciny, Tokarni, Jawornika i Bojkowa.

Ekspert Żąda Wstrzymania Budowy Nowych Szpitali

W gmachu McCormick w Chicago odbywają się obecnie obrady Amerykańskiego Kongresu Zdrowia. W poniedziałek, przedstawiciel Blue Cross - dr Peter Rogatz z Nowego Yorku oświadczył zebranym, iż wiele rejonów w naszym kraju posiada za dużo łóżek szpitalnych i wzywał o wstrzymanie dalszych konstrukcji szpitali do czasu, póki nie zostanie stwierdzony istotny brak miejsca dla chorych, w danym rejonie.

Dr Rogatz przytoczył, iż im więcej dodaje się łóżek i nowych szpitali, tym więcej napływa pacjentów by je zajmować, co znowu podwyższa koszty wydatków na leczenie zdrowotne.

Tam, gdzie ewentualnie znajduje się nadmiar łóżek szpitalnych, winno się pewne oddziały zamykać. W pewnych okolicznościach, mówił dr Rogatz, można by zamykać nawet całe szpitale i czasowo przeznaczyc je na inny użytek społeczny. Niektóre z nich można zamknąć i trzymać aż do czasu, gdy wyłoni się nagła konieczność ich otwarcia

z powrotem lub na leczenie rekonwalescentów lub wyłoni się konieczność długoterminowej opieki lekarskiej.

Dr Rogatz powiedział, iż prawo odnośnie zaopatrywania i zapotrzebowania nie istnieje w dziedzinie opieki zdrowotnej. Jeśli w szpitalu jest nadmiar łóżek lub ich jest znaczna liczba, lekarze wolą kierować pacjentów do szpitali, niż leczyć ich na zasadach pacjentów dochodzących. Lekarze powinni być oplatani za usługi w takiej formie i tego rodzaju, które odsuwają pobudki do umieszczenia pacjentów w szpitalu, twierdził dr Rogatz.

Twierdził dalej, iż zaczynają się ujawniać wyraźne oznaki, iż publiczność chce zatrzymanie stałych wzorów rosnących kosztów opieki lekarskiej, które były w zastosowaniu przez okres 30 lat nieprzerwanie. Dr Rogatz wzywał do tworzenia agencji pilnować posiadających silny autorytet do orzekania stwierdzeń odnośnie konieczności konstrukcji nowych szpitali w danym rejonie.

Krystyna Boergerowa

Twórczość Ludu Wkracza Do Miast

Kto wie, czy gdyby nie ślubne intercyzy, testamenty, a nawet akta procesowe orientowalibyśmy się dokładnie w tym, jak umeblowane były w dawnych czasach wiejskie chaty? Sprzęt wykonany - przez wioskowych stolarzy - miał żywo wyposażeń pałacy czy pa trycjuszowskich domów.

Po zaciętym procesie o dom (a był to rok 1723) człowiek, który proces przegrał ze złości zdewastował wnętrze spornego obiektu. Pokrzywdzony - sprowadził komisję, która spisała szkody. I stąd dziś wiemy, że w tzw. izbie wielkiej była szafa "którą odedarto" (a więc widocznie była umocowana do ściany) oraz półki naokoło izby, "które poodejmowano". W alcewie znajdowała się skrzynia, drągi do wieszania sukien oraz ławy, a na górze listwy (były to rodzaj półek), oraz szafeczka...

W niektórych chatach we wsiach w okolicach Łańcuta między izbą a alkierzem nie ma właściwie ściany, a zastępują je częściowo piec, a częściowo szafy - o różnym przeznaczeniu.

Coraz częściej mieszkańcy miast sięgają po meble wzorowane na starych meblach ludowych w ich "ładowskim" czy "Cepeliowskim" wydaniu. Spółdzielnie też, zrzeszające artystów ludowych i rzemieślników starają się zachować ciągłość kulturową w urządzeniu wnętrza mieszkalnego.

Urbanizacja, uprzemysłowienie mają oczywiście wiele pozytywnych, ale i dużych. Człowiek zaczyna tęsknić za czymś innym niż masowa produkcja fabryczna zbyt jednostajna i monotonna. Tymczasem ludowe meblarstwo: skrzynie, ławy, półki, stoły wykonywane ręcznie z lipowych, sosnowych czy dębowych desek przez stolarzy z Podhala doskonale nadają się nawet do małych wnętrz, są funkcjonalne, - swojskie, piękne w swej prostocie.

Uzdolnienia techniczne w połączeniu z dużą wyobraźnią twórczą sprawiają, że zarówno meble, jak i inne przedmioty codziennego użytku z drewna urzekają formą i bogactwem, wątków zdobniczych. Łyżniki, czerpaki, stolnice stanowią dziś często raczej ozdobę współczesnych kuchni niż przedmioty codziennego użytku. Ale i inne dziedziny twórczości artystycznej ludu, wykonywane ongiś dla zaspokojenia potrzeb własnego środowiska - trafiają dziś przeważnie do entuzjastycznych odbiorców miejskich krajowych i zagranicznych.

Nie wszystkie wyroby tradycyjnej sztuki ludowej nadają się oczywiście, do bezpośredniego użytku odbiorcy miejskiego, zostały więc zaadaptowane do nowych potrzeb. Np. piękne hafty - ze strojów ludowych przenosi się dziś na serwety, obrusy, które stanowią ozdobę stołów.

Z ludowych rzemiosł artystycznych doskonale rozwija się garncarstwo. Są w nim przekazy odległej tradycji, - która korzeniami sięga jeszcze czasów plemiennych. Np. współczesna ceramika siwa - zarówno w technologii produkcji, jak i formach naczyń i zdobnictwie - jest kontynuacją słynnego ośrodka garncarskiego w Igołomi pod Krakowem datowanego na okres wędrowek ludów (200-800 r. n. e.). Ta ludowa ceramika, w każdym rejonie Polski nieco odmienna, zdobi w postaci mis, wazonów, ozdobyń donic i popielniczek większość polskich mieszkań, a nawet urzędów.

Zywe jest również Kowalstwo. Kowale pracujący kiedyś w każdej wsi, prócz wyrobu i naprawy narzędzi żelaznych, wykonywali również ozdobne okucia do wozów, uprzęży, drzwi. Obecnie - w znacznej mierze przestawili się na przystosowywanie starych wzorów do nowych form użytkowych, wyrabiając kinkiety, lichtarze, popielnice.

W ludowym tkactwie spotykamy się z rzadkim bogactwem inwencji, świeżością pomysłów w komponowaniu ornamentu, z wrażliwością kolorystyczną dziedziczoną pokoleniami na pokolenie. - Współczesna dekoracyjna polska tkanina ożywna nową falą motywów, koloru i wspaniałą fakturą reprezentuje chlubnie współczesny

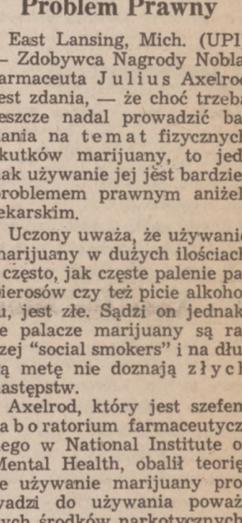
Marijuana - Problem Prawny

East Lansing, Mich. (UPI) - Zdobywca Nagrody Nobla, farmaceuta Julius Axelrod jest zdania, - że choć trzeba jeszcze nadal prowadzić badania na temat fizycznych skutków marijany, to jednak nakazywanie jej jest bardziej problemem prawnym aniżeli lekarskim.

Uczony uważa, że używanie marijany w dużych ilościach i często, jak częste palenie papierosów czy też picie alkoholu, jest złe. Sądzi on jednak, że palenie marijany są raczej "social smokers" i na długą metę nie doznają złych następstw.

Axelrod, który jest szefem laboratorium farmaceutycznego w National Institute of Mental Health, obalił teorię, że używanie marijany prowadzi do używania poważnych środków narkotycznych.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



MIAMI BEACH. - Michael Johnson został w dniu 16 sierpnia br. wybrany i uhonorowany inwalidą wojennym roku. Johnson, stracił obie nogi w Wietnamie, a mimo to bierze aktywny udział w życiu. (UPI)



MIAMI BEACH. - Michael Johnson został w dniu 16 sierpnia br. wybrany i uhonorowany inwalidą wojennym roku. Johnson, stracił obie nogi w Wietnamie, a mimo to bierze aktywny udział w życiu. (UPI)

SYN POŁUDNIA
Książka tania i ciekawa to tylko właśnie ta
SYN POŁUDNIA
Czyta się lekko i przyjemnie
SYN POŁUDNIA
Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży
SYN POŁUDNIA
75c
książkę zamawiać można:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
C.O.D. - Nie Wysyłamy

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.50	Kwartał (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

**CODZIENNE (bez soboty)
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Rocznie (1 yr.)	Półrocz. (6 mos.)	Kwartał (3 mos.)	Miesięcz. (1 mo.)
\$18.00	11.00	6.50	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 12.00	Kwartał (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c



**Częściowa Kapitulacja
Prezydenta Allende**

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Prezydent Republiki Chile, Salvador Allende, zdolał widocznie rozbroić częściowo najgroźniejszy kryzys, w obliczu którego stanął w ciągu 33 miesięcy swego istnienia jego marksistowski rząd. Doprowadził on jednak do tego tylko kosztem podporządkowania się żądaniom wysuniętym przez coraz donośniejszą opozycję i warunkom, narzuconym przez koła wojskowe.

Zadna retoryka dla "ratowania twarzy" nie zdolała zamaskować dylematu prezydenta Allende i jego częściowej kapitulacji wobec presji zewnętrznej. Nie uda się też ukryć rozdźwięków w łonie jego rządu "Jedności Ludowej", pogłębianych jeszcze na skutek tej presji. Partia socjalistyczna formułuje coraz ostrzejsze krytyki nie tylko pod adresem Allende, ale też czynników militarnych i ich roli.

Niemniej Allende nie miał prawie innego wyjścia — jeżeli chciał politycznie przetrwać — jak wprowadzić wojskowych do rządu.

W ostatnich tygodniach Chile zmierzały wyraźnie do załamania się zarówno prawa i porządku jak gospodarki. Rosnący chaos groził, zdaniem pewnych komentatorów, wprost wybuchem wojny domowej. W każdym razie pewnym było, że dojdzie do poważnych konfliktów wewnętrznych. Może nie uda się ich uniknąć, ale włączenie w skład rządu czołowych przywódców wojskowych oraz komendanta policji państwowej, świadczy się zdaje, że Allende zyskał nieco na czasie dla rozwiązania niezliczonych problemów.

Nowy gabinet ze swymi wojskowymi członkami oznacza możliwość wznowienia dialogu między Allende a

przywódcami chrześcijańskiej demokracji głównej partii opozycyjnej. W rzeczywistości stronnictwo to uzależniło dalsze rozmowy od udziału wojskowych w rządzie.

Jeżeli Allende i chrześcijańscy demokraci wypracować zdołają jakiś "modus vivendi" (sposób współżycia), możliwe będzie pewne osłabienie gwałtownej agitacji. Co więcej, obecność wojskowych w rządzie rozbroić może częściowo skrajną prawicę.

Nie ustrzeże to natomiast Prezydenta od krytyk ze strony tradycyjnych jego sojuszników, to jest socjalistów, ale z tym będzie się on musiał pogodzić.

Najważniejszym jednak aspektem udziału wojskowych w rządzie jest możliwość wprowadzenia pewnego porządku w chaotyczne stosunki gospodarcze i społeczne w Chile.

Gospodarka jest bliska ruiny. Produkcja artykułów przemysłowych, kopalniach i rolniczych spadła do tak niskiego poziomu, że krajowi grozi kryzys ekonomiczny w rozmiarach bez precedensu. Jako warunek przystąpienia do rządu przywódcy wojskowi wysunęli cały szereg postulatów w dziale polityki gospodarczej. Allende widocznie je przyjął — co oznacza, że zgodził się na zwolnienie tempa "marszu ku socjalizmowi."

Dla kraju, który tak długo szczycił się swą demokratyczną tradycją i uregulowanymi stosunkami politycznymi, wypadki ostatnich miesięcy stanowić musiały wielkie rozczarowanie. Nowy jednak "start" jakiego dokonał obecnie Allende, oznaczać może nie tylko odwrót od grożącego chaosu, ale też pewną nadzieję, że naród chilijski stoi w obliczu jaśniejszej przyszłości, niż co zdawały się wskazywać ostatnie wydarzenia.

Przyczyny Katastrof

N.Y. DAILY NEWS — Wydane ostatnio przez podkomisję prac publicznych Izby Reprezentantów sprawozdanie stwierdza, że przyczyną wielu wypadków drogowych, pociągających za sobą śmiertelne ofiary, są błędne plany budowy szos, umieszczane w ich pobliżu obiekty, kapturysne znaki ostrzegawcze, zbyt małe litery w napisach na tych znakach itd.

Wynika z tego, że bardzo małym kosztem i przy odrobnie zdrowego rozsądku doprowadzić można do większego bezpieczeństwa na drogach krajowych. Stanowi i lokalni funkcjonariusze transportu powinni zapoznać się dokładnie z tym sprawozdaniem kongresowym i działać zgodnie z jego zaleceniami. Można i należy znaleźć sposoby zredukowania potwornie w wysokiej

liczby ofiar katastrof drogowych w naszym kraju.

By dopomóc w finansowaniu potrzebnych zmian, Kongres uchwalił ustawę, która jednak zawiera m. in. paragraf, domagający się obowiązkowego używania pasów ochronnych w samochodach. Ma to być bodziec podatkowy dla władz stanowych, by wprowadziły stu procentowy nakaz takiego "przepisywania się." Ale jest to prawo niepraktyczne, niemożliwe do całkowitego zrealizowania, a poza tym drażniące dla społeczeństwa, mającego już dosyć występowania rządu na każdym kroku w roli "Wielkiego Brata."

Nowojorska Legislatura stanowa rozsądnie więc odrzuciła projekt takiej ustawy podczas ostatniej swej sesji.

Rosjanin o Polityce Bonn

DZIENNIK POLSKI — Londyn. — Sowiecki powieściopisarz i dramaturg opozycyjny, usunięty ze Związku Pisarzy, Maksimow nazwał politykę kanclerza Brandta zbliżoną do kapitulacji nowego Monachium.

W kursującym potajemnie w Rosji, skierowanym do niemieckiego laureata Nobla Boella liście otwartym Maksimow napisał m. in.: "Tyłko Bóg wszechmocny wie jak straszna cenę krwi zapłacimy za diaboliczne zabawy dyplomatycznych jętołów" — i nazwał Willy Brandta "podrzednym apologetą nowego Monachium, który uważa się za wielkiego polityka."

List Maksimowa został rozkolportowany wśród zachodnich dziennikarzy w Moskwie. Uważa się, że jest to charakterystyczny dowód wielkiego zaniepokojenia sowieckich dystrydentów obecną polityką odprężenia i współpracy Zachód — Sowiety. Uważają, że oni przede wszystkim, a z nimi cała nadzieja na światłołośności w Sowietach będą nowymi i głównymi ofiarami tej nowej polityki i nowego "klimatu."

Maksimow podkreśla, że Kremel uznał odprężenie za wielki tryumf w swej zagranicznej polityce i ma nadzieję wyciągnąć z niego maksimum gospodarczych korzyści, zwłaszcza w dziedzinie modernizacji swej technologii. Ale coraz ścisłszym stosunkom z Zachodem bynajmniej nie towarzyszy odprężenie i złagodzenie kursu wobec własnych obywateli w kraju.

Mieszkańcy Sowietów pozostają nadal ściśle izolowani od głównych nurtów życia na Zachodzie; nie nastąpiła najmniejsza poprawa w dziedzinie swobód obywatelskich. Przeciwnie, zaostrożono się zupełnie jawnie walkę ideologiczną i mówi się wyraźnie o ochronie ludności Sowietów przed szkodliwymi wpływami Zachodu.

40-letni Maksimow, który zaczynał swoją karierę jako robotnik budowlany, a potem stał się geologiem i dopiero w wieku średnim pisarzem, zdobył sobie dużą popularność już w r. 1965 sztuką "Człowiek żywy," która była literackim porachunkiem ze stalinizmem. Grano ją z powodzeniem przez wiele lat w małym moskiewskim "Teatrze Dramatycznym."

Opinia oficjalnej krytyki o Maksimowie przez pierwsze lata jego literackiej działalności była na tyle pozytywna, że znalazł się on w wydanej w latach 60-tych "Krótkiej Encyklopedii Literackiej."

Moskiewska "Literaturna Gazeta" zaatakowała niemieckiego laureata Nobla (do którego list Maksimowa jest skierowany) długim, castronocnym artykułem. Przedmiotem napaści były ostatnie wystąpienia i wypowiedzi Boella, który po długim okresie przychylności dla Rosji (gdzie jest stale przekładany i dobrze znany szerokiej publiczności) zmienił zdanie i zaczął krytykować stosunki w Sowietach, szczególnie brak wolności w życiu artystycznym i kulturalnym.

**Wielka Nafta
Wzięta w "Dwa Ognie"**

Rządy krajów arabskich, największych eksploatatorów złóż ropy naftowej na świecie, sprawujący nieograniczoną kontrolę nad dostawami tego surowca na rynki światowe, starają się wyrzucić nacisk na koła oficjalne Stanów Zjednoczonych, w kierunku zmiany ich polityki wobec konfliktu Arabsko-Izraelskiego.

Działające w kraju ugrupowania żydowskie i proizraelskie, w pośpiechu montują przeciwdziałanie, mające na celu nie dopuszczenie do tego rodzaju zmiany oficjalnej polityki amerykańskiej.

Towarzystwa naftowe, znajdując się, jak gdyby pośrodku działania tych dwu potężnych sił, których ewolucje, zaczynają przybierać charakter ostrej, kosztownej i bezpartyjnej walki politycznej.

Tym zagadnieniem zajmuje się w numerze z dnia 11 sierpnia br. amerykański tygodnik BUSINESS WEEK.

Przedsmak zbliżających się kłopotów, odczuło niedawno na własnej skórze najstarsze, o bogatej tradycji, amerykańskie towarzystwo naftowe, synne Standard Oil Company, kiedy to tłum demonstrantów proizraelskich, przemarszerował przed jego główną siedzibą w San Francisco, niosąc tablice i transparenty, na których umieszczone hasła, wyzywały do obrony żydów przed eksterminacyjną polityką arabską, dalszego udzielenia pomocy Izraelowi, oraz utrzymania obecnego kierunku politycznego w stosunku do państwa Izraela. Wielu rozwścieczonych demonstrantów publicznie paliło swoje karty kredytowe. Inni pikietujący obryzgiwali czerwoną farbą — mającą symbolizować krew — budynki i pomieszczenia biurowe Towarzystwa Naftowego Standard Oil Co., nawołując głośnie krzykami do zorganizowanego bojkotu tej instytucji.

Burzę protestów wywołał list przewodniczącego rady Standard Oil, skierowany do 262 tys. akcjonariuszy i 40 tys. zatrudnionych w Towarzystwie Naftowym, w którym wyraża on "pełne zrozumienie i poparcie dla krajów arabskich w ich wysiłkach i walce o utrzymanie pokoju na Bliskim Wschodzie". Końcowy ustęp listu zawiera stwierdzenie, że kraje arabskie dzięki olbrzymim zapasom ropy naftowej "staną się w niedalekiej przyszłości najistotniejszym czynnikiem wzrostu dobrobytu w świecie zachodnim."

Standard Oil Co. oficjalnie zaprzeczyła pogłoskom, jakoby jej szef, Otto N. Miller, został skłoniony do napisania tego listu pod naciskiem niektórych kół arabskich. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, iż nacisk tego rodzaju, miał miejsce.

Podczas niedawnego spotkania w Taifie, między przedstawicielami konsorcjum Aramco (Arabian-American Oil Co.), którego członkiem jest Social (Standard Oil Co.), a czynnikiem rządowymi Arabii Saudyjskiej, ci ostatni uzależnili dalszą normalną współpracę, od poparcia ze strony Stanów Zjednoczo-

nych, w ich rozmowach z Izraelem. Wcześniej, minister przemysłu naftowego Arabii Saudyjskiej, Sheik Ahmed Zaki Yamani, skierował podobnej treści ostrzeżenie do sekretarza stanu Williama P. Rogera.

Social, jest szczególnie podatny na tego rodzaju groźby ze strony arabów. Dwietrzecie dziennej produkcji ropy naftowej tego przedsiębiorstwa, stanowiące 3.2 miliona bbl, pochodzi z krajów arabskich położonych w rejonach Zatok Perskiej, Północnej Afryki, a z samej tylko Arabii Saudyjskiej 1.7 miliona bbl.

Demonstracje proizraelskie jakie miały miejsce przed siedzibą towarzystwa Standard Oil Co. w San Francisco, nabierają znaczenia, gdy przypomnimy, że w samej tylko Kalifornii zamieszkuje ponad milion Amerykanów pochodzenia żydowskiego, nie licząc innych społeczności i ugrupowań sympatyzujących z tym ruchem.

Nawołujący do bojkotu Social, główny przywódca i organizator burzliwych zajęć w San Francisco, Douglas Ring, były student rabinacki, przynagla akcjonariuszy towarzystwa, do zdecydowanej akcji, wymierzonej przeciwko posunięciu obecnego kierownika Standard Oil. Pisze petycję i rezolucję do władz stanowych Kalifornii, żądając ustanowienia zakazu używania produktów naftowych Social na terenie stanu, oraz zastosowania nacisku na Beverly Hills, w celu zerwania, względnie nie odnowienia umów dzierżawnych z towarzystwem Standard Oil Company.

Senator Alan Cranston w liście skierowanym do Otto Millera pisze m. in. "rozumie pańskie stanowisko w tej sprawie jako przewodniczącego rady towarzystwa, mające na celu dobro interesów przedsiębiorstwa, które pan reprezentuje. Niemniej jednak pociągającym pana, powinna przyswieszczać zasadnicza intencja, że to dobro, które leży w interesie Standard Oil Co., powinno w niemińszym stopniu, odpowiadać interesom Stanów Zjednoczonych."

Tymczasem burza wokół listu Millera skierowanego do akcjonariuszy i zatrudnionych w Standard Oil Company, w ciągu ostatniego tygodnia narasta i przybiera na sile. Powoli przestaje być sprawą wyłącznie Kalifornii. Zbiegają w niej głosy poważne osobistości z Nowego Jorku, Philadelphii, Ohio itp.

Opinia w zasadzie jest jednoznaczna. Najlepiej oddaje ją wypowiedź przedstawiciela rady stowarzyszenia żydów z San Francisco: "pokój na Bliskim Wschodzie, uzależniony jest wyłącznie od zagadnienia egzystencji państwa Izrael, którego istnienie, jako tworzącego państwo, uznają oficjalnie prawie wszystkie kraje świata. Podważają to zagadnienie, wyłącznie państwa arabskie i to leży u podstaw ich polityki, tak wewnętrznej, jak i zagranicznej. Tylko zasadnicza zmiana kierunku tej polityki, może przynieść trwałą pokój w tej części świata." (J.M.)

Japonii Grozi Totalna Zagłada?

Jeżeli intensywność wzrostu zanieczyszczenia powietrza w Japonii pozostanie na obecnym poziomie, to za 50 lat Japończykom grozi zagłada — z taką przerażającą prognozą wystąpiła niedawno Komisja Naukowo-Techniczna działająca w Tokio — donosi tygodnik Newsweek.

Codziennie na głowę 11 milionów mieszkańców stolicy Japonii, spada 700 ton trujących związków chemicznych. Od stycznia br. zgłoszono w szpitalach miejskich 8 tys. przypadków zatrucia smogiem. Co kilka dni wznosi się nad Tokio olbrzymia chmura oparów, sięgająca ponad 2000 jardów.

Szczególnie groźna jest sytuacja japońskich dzieci. Według danych statystycznych, prawie co drugie dziecko choruje obecnie na astmę.

Zaledwie 18.5 procent małych mieszkańców Tokio, ma miejsce dla zabaw, wskutek czego, w ubiegłym roku, zginięło na ulicach stolicy Japonii 11 tys. dzieci.

Życiu Japończyków zagraża nie tylko smog. Podstawowy produkt zanieczyszczenia — ryż — zawiera coraz więcej szkodliwych czynników chemicznych. W ubiegłym roku

w 168 prefekturach Japonii stwierdzono, że ziarna zebranych plonów ryżu zawierają kadm — trujący pierwiastek który w dużych koncentracjach gromadzi się w glebie w pobliżu wielkich zakładów metalurgicznych.

Ponieważ przedsiębiorcy niechętnie godzą się na dodatkowe inwestycje związane z zabezpieczeniem terenów przemysłowych, władze japońskie zmuszone były wydać zarządzenie, zabraniające zbierania plonów na skażonych obszarach.

**Marnowanie
Pieniądzy**

Agencja komitetu senackiego badają doniesienia, że amerykański wywiad wojskowy za granicą sporządza kopie i fotografie listy amerykańskich komunistów i radykałów, pisane do przyjaciół politycznych i łączników. Podobno wywiad wojskowy podsłuchuje także rozmowy telefoniczne Amerykanów z granicą znanych z powiązań z radykałami i komunistami.

Co w tym złego? Należałoby się dziwić, gdyby wywiad tego nie robił.

Cenzura w ZSSR

Zwrot polityki sowieckiej ku Zachodowi w niczym nie zliberalizował systemu wewnętrznego. Przeciwnie, stale podkreśla się, że zbliżenie gospodarcze, kulturalne i technologiczne z Zachodem nie złagodzi w niczym walki klas, będzie natomiast wymagać zwiększonej czujności.

Jednym z ważnych instrumentów tej czujności jest cenzura. Nic nie zapowiada jej złagodzenia. Według tajnej instrukcji, wydanej dla cenzorów, a również dla redaktorów czasopism i kierowników dla i telewizji, istnieje szereg spraw, których nie wolno poruszać bez uprzedniej aprobaty władz.

Są to sprawy powszechnie i otwarcie omawiane i dyskutowane na Zachodzie. Należą tu wszystkie statystyki, dotyczące przestępczości w ZSSR, łącznie z liczbą aresztowanych i zasądzonych.

Nie wolno omawiać sprawy porzuconych dzieci, ani pisać o wólczech i żebrakach. Ze szczególną uwagą cenzura traktuje sprawozdania z procesów sądowych. O rozprawach tajnych nie wolno nawet wspominać. Choć większość Rosjan słyszała o "Iagracz", nie należy o nich pisać, nawet o samym istnieniu "poprawczych obozów pracy", a tym bardziej o stanie zdrowia więźniów, ich

śmiertelności, oraz o tak specjalnych wypadkach, jak epidemie lub samobójstwa.

Cenzurze podlegają oczywiście sprawy wojskowe. Nie wolno bez specjalnego zezwolenia wspominać o niezadowolonych w wojsku z powodu braku w materiałnych lub złego wyżywienia. Tajemnica obejmuje stan zdrowia ludności, o choleryze nie wolno było pisać, choć wiedział o tym cały świat.

Nie wolno pisać o placach robotników za granicą i zagranicznych robotników, zatrudnionych w ZSSR. Nie wolno wreszcie — poza urzędowymi komunikatami — pisać o skutkach trzęsienia ziemi, powodziach, wielkich pożarach, katastrofach lotniczych, samochodowych i na morzu.

Wyobraźmy sobie, jakby wyglądała nasza prasa wraz z telewizją, gdyby do niej odnosiły się takie ograniczenia. Wypada tu jednak zaznaczyć, że w Polsce Ludowej są one mniej drastyczne, choć o istnieniu i działaniu cenzury może przekonać się każdy, kto w kiosku w Chicago kupi gazetę z Polski. Nie mniej margines spraw dozwolonych jest w PRL szerszy, niż w Sowietach lub Wschodnich Niemczech, stąd też czasopisma z Polski są w tych państwach rozchwytywane.

Dojrzałość Związków Zawodowych

Dawno minęły czasy, gdy przywódcy związków zawodowych odmawiali przyjęcia większego wynagrodzenia od zarobków najlepiej płatnego robotnika należącego do ich organizacji.

W ub. roku trzech przywódców unijskich znajdowało się wśród zarabiających ponad \$100,000 rocznie, dziesięciu wśród zarabiających od \$75,000 do \$100,000, czterdziestu dwóch od \$50,000 do \$75,000 i kilkudziesięciu powyżej \$30,000.

Minęły również czasy, gdy związki zawodowe toczyły nierówną walkę ze zorganizowanym przemysłem mającym po swojej stronie większość rządów stanowych i b. często rząd federalny, oraz prawie nieograniczone zasoby finansowe. Obecnie stanowiska się wyrównały, a oficjalne płace przywódców unijskich są równe płacom prezesów średnich korporacji. Jest to dowodem, że ruch robotniczy ma do swej dyspozycji poważne zasoby finansowe. Władze, zarówno federalne jak stanowe, ze względu na głosy i pomoc finansową unii w czasie kampanii wyborczych, częściej stają po stronie związków zawodowych niż przemysłu.

Szala przechyliła się wyraźnie na stronę świata pracy, co czasem wyzykiwały nieodpowiedzialne jednostki wśród przywódców unijskich do wymuszania płac i regulaminów pracy szkodliwych dla danej gałęzi przemysłu i gospodarki narodowej.

W ostatnim roku mamy do zanotowania dowody dojrzałości i zrozumienia, że wymuszanie podwyżek płac i innych świadczeń, przekraczających wzrost wydajności pracy,

jest podcinaniem gałęzi na której się siedzi, bo powoduje inflację. Z powodu wysokich cen nasze produkty stały się niedostępne dla zagranicznych nabywców, co pozbawia tysiące ludzi pracy.

Walkę związków zawodowych z przemysłem zastępuje współpraca. Umowy zbiorowe zawarte w ostatnim roku, poza kilku wyjątkami, świadczą o umiarze i dobrej woli obydwu stron. Coraz radsze strajki są również dowodem nowej atmosfery w stosunkach między pracą a kapitałem. Utrwała się przekonanie, że strajki może być dowodem żywotności związku zawodowego, ale nie świadczy o sukcesie.

Stany Zjednoczone przestały być samowystarczalne i muszą importować coraz więcej surowców. Wobec tego muszą eksportować, by zdobyć pieniądze na trudem do import. Jest to nowość, która z trudem dociera do świadomości społeczeństwa.

Zmuszanie przemysłu do podnoszenia cen niweczy korzyści z podwyżki płac. Zarówno przemysł jak związki zawodowe zaczynają rozumieć, że jak Stany Zjednoczone nie są już całkowicie niezależnym organizmem, lecz częścią świata, tak samo każda gałąź przemysłu jest związana z innymi i tworzy część skomplikowanej gospodarki narodowej powiązanej z gospodarkami innych państw.

W tej sytuacji dobro całości jest dobrem części składowych. Dojrzałość i poczucie odpowiedzialności coraz większej liczby przywódców związków zawodowych jest jednym z najjaśniejszych zjawisk naszych czasów.

Problem Lotnisk

Normand Morgan posiada dom wartości \$50,000 w odległości kilkuset jardów od lotniska w Los Angeles. Gdy przed kilku laty huk samolotów odrzutowych stał się nie do zniesienia, Morgan usiłował sprzedać swój dom. Bezskutecznie. Obecnie Morgan z kilkuset sąsiadami pozwał miasto jako właściciela lotniska o \$4 miliony odszkodowania. (Przed rokiem w podobnej sprawie Najwyższy Sąd Kalifornii przyznał innej grupie właścicieli domów \$650,000 odszkodowania). Rzecznik prawny miasta wezwał zarząd lotniska do wprowadzenia urządzeń, redukujących huk samolotów, albo — trzeba będzie zamknąć interes.

Sprawa ma zasięg międzynarodowy. Na skutek oporu mieszkańców musiano przesuwać trzecie lotnisko Londynu na odległość 55 mil od miasta. Mieszkańcy w pobliżu budującego się nowego lotniska pod Paryżem żądali przebudowy swych domów w kierunku zapewnienia im izolacji dźwiękowej. W roku 1971 policja stoczyła ciężkie walki z mieszkańcami, protestującymi przeciw budowie lotniska w odległości 37 mil od Tokio.

U nas gubernator Massachusetts Sargent przyrzekł, że jak długo będzie gubernatorem, nie zostanie zabudowane w stanie nowe lotnisko dla samolotów odrzutowych. Gubernator New Jersey Cahill złożył podobne przyrzeczenie w swej kampanii wyborczej. Kongres, uchwalając prawo o pomocy federalnej dla budujących się lotnisk, uzależnił tę pomoc

od uwzględnienia w projekcie potrzeb otoczenia. W tej chwili w budowie są tylko 2 lotniska, w Kansas City oraz między Dallas i Fort Worth. Ustawa nie odnosi się do nich, ponieważ zaczęto je budować wcześniej.

A tymczasem ruch w powietrzu rośnie. W roku 1971 przewieziono 170 milionów pasażerów, w roku 1972 183 miliony, na rok 1980 przewiduje się 372 miliony, na rok 1984 — 524 miliony.

Ulga dla lotnisk byłoby wprowadzenie znacznie większych samolotów, ale wymaga to całkowitej przebudowy lotnisk. Niektóre lotniska w Europie zamyka się na noc. U nas tylko lotnisko w Washingtonie, ponieważ ruch nocny jest konieczny do przewozu poczty, towarów i dla lotów zagranicznych.

Jedynym rozwiązaniem byłoby cichy samolot i nad tym pracuje się, ale trudności techniczne są duże, bo na ściszeniu motorów nie może ucierpieć bezpieczeństwo. W tej chwili rząd studiuje plan, według którego każda linia lotnicza otrzymałaby do dyspozycji jakąś maksymalną ilość decybeli. W interesie linii leżałoby nabycie nowych, cichszych samolotów i korzystanie z samolotów głośniejszych tylko w ograniczonym zakresie.

Zarządy lotnisk są za tym, by prawo federalne wyznaczyło górną dopuszczalną granicę hałasu i zmusiło linie lotnicze do pozbycia się samolotów, które te granice przekraczają, względnie przerobienia ich. Na to linie odpowiadają, że to jest ponad ich możliwości.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KLUBOWY PIKNIK A.A.C. EAGLES

Klub sportowy Eagles organizuje 26 sierpnia (w niedzielę), "Klubowy Piknik, w prywatnym gospodarstwie pp. J. A. Maciaszków w Burlington Township, Ill., na który serdecznie zaprasza wszystkich członków kibiców sportowych i całą Polonię. Będzie to doskonała okazja do spotkania starych znajomych, — również do sprawdzenia czy polska kuchnia nie straciła swojego uroku:

Wstęp na obszar pikniku — bezpłatny. Bufet i bar dobrze zaopatrzone, a niskie ceny... z gwarancją, że wszyscy zabawią się znakomicie. Przy okazji można kupić od właścicieli świeżych grzybów, jak również obejrzeć miejsce ich fabrykacji.

Dla tych, którzy przestali być sportowcami (ale w dalszym ciągu uważają się za nich) zorganizowany zostanie turniej siatkówki w którym inowacja... wezmą udział również panie! Początek o godzinie 12-jej w południe. Po bliższych informacjach — prosimy dzwonić do klubu w godzinach wieczornych na numer HU 6-9587.

MAJOR DIVISION

W meczach Major Division do największej i najprzyjemniejszej niespodzianki zaliczyć należy, nikt nie ale jak najbardziej zasłużone zwycięstwo zespołu Eagles nad najsilniejszym (!) zespołem tutejszej ligi, drużyną Lions 1:0. Wynik tego meczu mógł być dużo wyższy, gdyż w sukurs bramkarzowi Lions — Banachowi, dwukrotnie przyszedł słupek i dwukrotnie poprzeczka. — Trzy przetrzelił piłkę Panek, Stankiewicz jak i Śpiwów, — który nota bene zagrał dobry mecz.

W tym spotkaniu nie można nikogo wyróżnić, gdyż nie było słabych punktów w zespole polskim. Nawet juniorzy podciągnęli się do starych swoich kolegów gra kolektyną, grając b. ambitnie. Zespół Eagles tym razem mógł podobać się najbardziej krytykowi. Szkoda tylko, że zespół Lions holdował grze twardej — po której zanotowano kilka kontuzji w zespole polskim.

A oto wyniki:
Eagles — Lions 1:0
Hercules — Green Wh. 3:0
Kickers — Adria 2:1
Sparta — Athletic 5:2
Maroons — Olympics 0:0
Croats — Schwaben 8:3

WISŁA — WINGS 1:2

Pierwszy mecz seniorów Wisły w ramach rozgrywek ligowych nie był udany. Przeciwnik Wisły wykazał lepsze przygotowanie kondycyjne i dzięki temu zdobył dwa punkty. Wisła miała wiele okazji do zdobycia bramki, ale atak strzelał anemicznie, — albo chciał wejść z piłką do bramki. Bramkarz Wisły nie ponosi winy za puszczenie bramki. — Do przerwy 0:0, mimo nawet dużej przewagi zespołu polskiego.

W drugiej połowie Wisła została zepchnięta do obrony. Wings zdobywając prowadzenie. Za ostrą grę sędzia wyklucza z boiska jednego zawodnika ukraińskiego zespołu. Wings grają w dziesiątkę, ale mimo to atakują. W zamieszaniu podbramkowym — Wisła strzela sobie samobójczego gola. Pod koniec meczu Z. Wilk z podania J. Sienkiewicza zdobywa bramkę dla Wisły.

Junior Wisły — grający w starszej drużynie K. Gielniewski — strzelił do pustej bramki Wings, ale nadbiegający obrońca wybił piłkę z poza linii bramkowej. Sędzia znajdował się za daleko od bramki, aby mógł zauważyć, iż piłka była w brance całego obwodu. W sumie Wisła powinna skoncentrować swą uwagę na lepszych treningach.

JUNIORZY WISŁY BIJA H.F. UNITED 6:0

Juniorzy Wisły w ramach rozgrywek ligowych J. and J. Div. odnieśli wysokie zwycięstwo nad niemiecką drużyną H-F. United. Ponieważ jednak przeciwnik Wisły nie wystąpił w komplecie, a zespół polski miał pełną drużynę i pełną rezerwę, nie nie wiadomo jaki byłby wynik, gdyby

H-F. United wystąpiła w pełnym składzie.

Wisła prowadziła do przerwy 2:0 ze strzałów M. Kuczyńskiego i G. Szwarczewskiego, który grał pierwszy mecz w Wiśle.

Po przerwie Wisła zwiększyła tempo zdobywając cztery kolejne bramki: Ch. Labuda 2, M. Kuczyński i S. Oparowski 1 z karnego. Drużyna polska dysponuje utalentowanym zespołem, jednak brak jest gry zespołowej, brak dokładnych podań i brak szybkich.

Wyróżnili się rozsądną grą na tle całego zespołu S. Młynarczyk i R. Czyżewski. Zgranie linii ofensywnej jest nakazem chwili. Potrzebna jest większa współpraca. Dobrze będzie, gdy każdy pojedyńczy gracz postawi sobie większe wymagania, a będzie mniej krytyczny dla pomyłek swoich kolegów. Tym bardziej, iż ci którzy krytykują, zwykle mają wiele wyrozumiałości dla swoich pomyłek.

Zwycięstwo juniorów Wisły jest b. cenne. — Ale dla prawdziwego ducha sportowego nie powinni juniorzy "zadziierać" nosa do góry; na prawdę trudne mecze mają oni jeszcze przed sobą. I następne mecze zdecydują o ostatecznej ocenie zespołu juniorów Wisły jako drużyny. Wzrost sukcesy dobrze jest wspomnieć. Jutro każdy mecz gra się od nowa i przeciwnik może nie mieć żadnego szacunku dla "wziorajszych" sukcesów juniorów Wisły.

POLSKA — USA 4:0 POLSKA — USA 0:1

Piłkarska reprezentacja Polski odniosła w San Francisco piąte kolejne zwycięstwo. Tym razem nad USA. Polacy wygrali 4:0 a strzelcami bramek byli: Kmiecik dwie, Szarmach i Kasztelan po jednej. Polska w tym meczu wystąpiła raczej w rezerwowym składzie. Szejda, Rzeźny, Gorgoń, Szymanowski, Bulzacki, Drozdowski, Banaś, Kaszperzak, Kasztelan, Kmiecik, Domarski, Szarmach.

Po pięciu kolejnych zwycięstwach w swym zagranicznym turnie, piłkarska reprezentacja Polski doznała porażki z drużyną Stanów Zjednoczonych 0:1. — Bramka ta padła już w pierwszej połowie w 37 min. ze strzału Trost'a. Piłkarze polscy wyszli na boisko w New Britain, Conn. w swym najsilniejszym składzie: Tomaszewski, Szymanowski, Musiał, Gorgoń, Bulzacki, Ćmikiewicz, Deyna, Drozdowski, Banaś, Szarmach, Gadocha. Po przerwie w zespole polskim nastąpiły zmiany, na miejsce Musiała wszedł Rzeźny, Kasztelan zastąpił Deynę, a Kaszperzak Drozdowskiego, Banaś ustąpił miejsca Domarskiemu.

Zwycięska bramka dla drużyny USA padła po błędzie polskich obrońców, — którzy grali w tym meczu — jak nas powiadomiono — niezdecydowanie i niemrawo. Nie był też bez winy bramkarz Tomaszewski. Amerykanie po zdobyciu bramki zgrupowali się na swojej połowie i skutecznie bronili dostępu do bramki, co im się udało. Na trybunach w New Britain, Conn. zgromadziło się przeszło 10 tys. widzów, głównie Polaków, którzy żywo dopingowali reprezentację Polski. W poniedziałek, 20 sierpnia po wygranym meczu w Bułgarii, kadra narodowa wróciła do kraju.

Reprezentacja Torowców Na Mistrzostwa Świata

Ustalony został skład reprezentacji Polski na kolarskie mistrzostwa świata w konkurencjach torowych, które odbędą się w dniach od 22 do 28 sierpnia w San Sebastian. Do Hiszpanii uda się ośmiu zawodników, wśród których zabraknie uczestnika "brązowego" tandemu z igrzysk olimpijskich w Monachium — B. Kocota. Doznał on kontuzji na zawodach w Berlinie i będzie mógł wznowić treningi dopiero gdzieś za dwa tygodnie.

Oto reprezentacja na San Sebastian: J. Kierzkowski (1 km ze startu zatrzymanego), A. Bek i R. Konkolewski (tandem i sprint), J. Głowacki i Fałtny (4 km indywidualnie i drużynowo), P. Kaczorowski, B. Kręczyński i M. Nowicki (4 km drużynowo).

Rodzina Helenowskich Na Pomnik Kopernika



Doktorostwo Adam i Irena Helenowscy (oboje posiadają stopień naukowy doktora) składają datkę w wys. \$2,500 na pomnik Mikołaja Kopernika, na ręce Prezesa Polskiego Związku Narodowego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzego A. Mazewskiego. Na zdjęciu (od lewej ku prawej): Adam Helenowski, Irena Helenowska, Alojzy Mazewski, Helena Szymanowicz — Wiceprezesa ZNP, Joanna, Jacek i Tomasz Helenowscy, oraz Dr. Alexander Rytel.

Maria Drogowska

Twórca Pierwszej Uczelni Ekonomicznej

Bolesław Miklaszewski, syn Kazimierza i Eweliny z Kiedrzyńskich, urodził się 9 maja 1871 r. we wsi Ociest w Kielecczyźnie. Naukę rozpoczął w Kielcach, następnie kształcił się w V Rosyjskim Gimnazjum w Warszawie. Warunki miał ciężkie, jakiś czas mieszkał w bursie, od czternastu roku życia zarabkował jako korepetytor. W tym również czasie zaczął organizować wraz z kolegami tajne kółka uoziwskie, mające jednocześnie cele samokształcenia i polityczne. W 1890 r., przed samą maturą, został aresztowany za udział w przygotowaniu obchodu pierwszego maja. Był więziony ponad trzy miesiące w Dziesiątym Pawilonie Cytadeli Warszawskiej, a po wyroku przez osiem miesięcy w Petersburgu. Następnie udało mu się nielegalnie wyjechać do Berlina, skąd został wysiedlony za działalność polityczną. W 1892 r. zdał maturę w Szawcari i w latach 1892-1894 studiował chemię w Zurychu. Następnie udał się na Śląsk celem prowadzenia pracy wśród polskich górników, ale został znowu wysiedlony i powrócił do Szawcari. Studiował z przerwami od 1898 r., kiedy otrzymał dyplom inżyniera. Przerwy w studiach poświęcił na działalność polityczną. Pracował jako redaktor i zecer w redakcjach "Przedświtu" i "Robotnika" w Londynie, organizował polskich robotników w Belgii, jednocześnie studiując w akademii handlowej w Antwerpii, przez pół roku pracował wśród wychodźców w Stanach Zjednoczonych.

Pałącym zagadnieniem dla rozwijającej się uczelni była stale kwestia lokalna. Z małego lokalna do Smolnej przenosi się szkoła w r. 1915 do domu przy ulicy Koszykowej 9, wreszcie w r. 1927 do pierwszego z kompleksu w zaplanowanych gmachach przy ulicy Rakowieckiej. Drugi z tych gmachów, bibliotekę, zbudowano jeszcze przed wojną, gmach główny zbudowano dopiero po wojnie dla obecnej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki.

W latach 1918-1920 Bolesław Miklaszewski prowadził Zakład Chemii Ogólnej w Politechnice Warszawskiej, ale nie przyjął proponowanej mu Katedry Chemii Nieorganicznej twierdząc, że nie jest uczonym, ale organizatorem naukowym. Rzeczywiście, nie tylko zajmując się "swoją szkołą", ale w latach 1915-1917 organizuje szkoły zawodowe w Warszawie z ramienia Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy, w latach 1919-1922 jest dyrektorem departamentu szkolnictwa zawodowego w Min. WR.OP, w 1924 r. zostaje ministrem oświaty.

W czasie tak czynnego życia znajduje czas na pisanie i publikowanie, głównie artykułów w czasopiśmie. W 1894 r. ogłosił w "Przedświcie" artykuł o górnictwie i hutnictwie w Polsce, w 1900 r. w Rozprawach Akademii Umiejętności pracę "O trzech benzimidazolach". W książce W. Nikitina "Trudy geologiczno-skalne komiteta" (Petersburg 1901) rozdział o chemicznym badaniu rud napisał B. Miklaszewski. W latach 1906-1914 ogłosił na kilkadziesiąt prac w "Chemiku Polskim" i w "Sprawozdaniach Pracowni Chemicznej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie". Były to albo drobne prace badawcze przeważnie z technologii chemicznej, albo też artykuły przekrojowe z pogranicza chemii i zagadnień gospodarczych. Wspólnie z Marianem Kowalskim opracował na podstawie własnych badań mapę glin w byłym Królestwie Kongresowym. W późniejszych latach pisał wiele na temat kształcenia ekonomicznego i organizacji oświaty w Polsce. Część prac B. Miklaszewskiego, niestety, zaginęła w czasie działań wojennych. We wrześniu 1939 r.

35-ta Rocznic Audycji Radiowych Andrzeja Szuberli

Programy radiowe Andrzeja Szuberli w Westfield, Massachusetts, cieszą się wielkim powodzeniem wśród Polaków, zamieszkałych zarówno w Westfield, jak w całym stanie N.Y. Programy są nadawane w soboty i niedziele z rozgłośni radia WACE - 730 - 5,000 Wats. W soboty od 8:30 rano do 12 w południe, w niedziele o tej samej porze.

Szuberla rozpoczął w tym roku 35-tą rocznicę pracy w radio i nie szczędzi swoich godzin radiowych na cele dobroczynne. Przede wszystkim dba o oświatę, piękno języka polskiego, stara się by programy były urozmaicone, zawierały bogaty dział muzyczny, a reklamy podaje w sposób ciekawy, lecz nie nużący.

Szuberla, znany jest wśród Amerykanów, którzy chętnie słuchają jego audycji, zwłaszcza piosenek które sam śpiewa, jako "Andy Szuberla". Nagrane przez niego płyty cieszą się dużą frekwencją. Pan Szuberla wraz z małżonką Alicją mieszka w Westfield, Mass., 10 Graylock St.

Zmarli w Polsce

W Warszawie zmarł w wieku 82 lat wybitny uczonej polski — prof. dr Witold Stefański, światowej sławy zoolog i parazytolog. Był on członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk oraz licznych zagranicznych akademii i towarzystw naukowych. Prof. Stefański był organizatorem pierwszej w Polsce placówki parazytologii weterynaryjnej oraz założycielem zakładu parazytologii PAN. Wykształcił liczne grono pracowników nauki, był wychowawcą wielu pokoleń młodzieży akademickiej.

W Szczytnie zmarła emerytowana docent Politechniki Warszawskiej Janina Gubrynowiczowa, była więźniarka Ravensbrueck, autorka wielu prac naukowych, wychowawca pokoleń inżynierów.

W Warszawie zmarł Stefan Majkowski-Wroncki, popularny aktor teatrów warszawskich, znany również z występów w Polskim Radio, były więzień Pawiaka i Stutthofu.

Turyści w Gdyni

Do portu gdyńskiego wpłynęły 4 bm. dwa duże statki pasażerskie kursujące w tzw. rejsach okrężnych do portów Europy Północnej. Na pokładzie hiszpańskiej jednostki "Cabo san Roque" przyspłynęło 500 turystów z Hiszpanii, a na statku bandery brytyjskiej "Uganda" 1 tys. pasażerów z Anglii. Uczestnicy rejsów wycieczkowych w czasie 1-dniowego pobytu w Trójmieście zwiedzili m.in. Starówkę gdańską, północny szlak kopernikowski i Pojezierze Kaszubskie.

został w Warszawie. Główną jego troską było chronienie w stolicy biblioteki i budynków SGH. Zmarł w Warszawie 1go września 1941 r.

Mniej więcej przed rokiem w gmachu Szkoły Głównej Planowania i Statystyki odbyła się uroczystość odsłonięcia popiersia Bolesława Miklaszewskiego — człowieka którego myśl i działanie stworzyło podwaliny tej uczelni.

Samochody Contra Czyste Powietrze

Nastroj żałoby i klęski opadowej powoli przemysł samochodowy w USA. Przyczyną tego nie jest mały zbyt, ale ustawa, która domaga się od producentów, aby do 1975 r. doprowadzili do zmian konstrukcyjnych, które praktycznie biorąc przestałyby zanieczyszczać powietrze.

Limit został wyznaczony na takim poziomie, że stanowi to prawdziwy problem. Ustalono, że silnik nie może wydzielać więcej tlenku węgla niż 4%, węglowodorów do 3%, a tlenków azotu do 7% poziomu z 1967 r.

Cały atak właścicieli przemysłu samochodowego szczególnie z Detroit skierowany jest przeciwko Williamowi Ruckelshausowi który jako dyrektor, stoi na czele urzędu do spraw ochrony środowiska i jest wykonawcą nowej ustawy.

Mimo to dokonano pewnych ulepszeń, chociaż koszty z tym związane są dość wysokie. Sprzedawane obecnie modele wozów o 69% mniej tlenku węgla niż przed pięciu laty. Zmniejszono także o cztery piąte ilość węglowodorów i o połowę tlenków azotu.

Wydawałoby się więc, że dokonano wielkiego kroku naprzód. Okazuje się jednak, że użytkownicy skarżą się na trudności z rozruchem samochodów. Stały się one bardzo wrażliwe na dokładną regulację gaźników, wzrosło znacznie zużycie paliwa, a jednocześnie są bardziej ociążałe, mają trudności ze zrywaniem i przypominają swym zachowaniem woły, o podobnych nawykach.

Dyrektorzy "General Motors" wprost oświadczają, że nie zastosują się do ustawy, gdyż jest to fizyczną niemożliwością. W związku jednak z konkurencją "Ford" i "Chryslera", po cichu prowadzą nadal intensywne badania i doświadczenia.

Najgorsze jednak to, że z za oceanu przychodziłoby wieści o tym, że w Japonii i NRF dokonano znacznych osiągnięć w tym zakresie. "Honda" potrafiła skonstruować komorę spalania, która daje czyste spaliny bez katalizatorów i dopalaczy.

"Bosch" natomiast wypracował metodę doskonalonego przygotowywania mieszanki w gaźniku, zupełnie nowego typu. Silnik taki jest sprawniejszy technicznie i zadawała się benzyna o niskiej liczbie oktanowej.

Obecnie prace konstrukcyjne, które okrywa jak najściślej tajemnicą, idą w czterech kierunkach.

Pierwszy z nich, to silnik tradycyjny z coraz bardziej doskonalonym gaźnikiem i najróżnorodniejszym składem mieszanki.

Drugi, skierowany jest do doprowadzenia silnika "Wankla" z wirującym tłokiem do pełnej dojrzałości i niezawodności. Jak do tej pory, problemy uszczelniania tłoka i jego zużycie, pozostawiają wiele do życzenia.

Trzeci kierunek koncentruje się na turbinach gazowych, które mogłyby się okazać niemal idealnym napędem autobusów i ciężkich wozów ciężarowych, konkurując z "Dieslem".

Ostatnim kierunkiem, bodaj najtrudniejszym to rozwiązanie problemu związanego z napędem elektrycznym. Ten kierunek ma niewątpliwie największą przyszłość, ale dopiero w perspektywie wielu lat. Natomiast termin, jaki wyznaczyła ustawa na rok 1975, produkcji samochodów z czystym wydechem, zdaje się być zbyt krótki, aby tak liczne trudności, jakie nasuwa napęd elektryczny, mogły być w pełni rozwiązane.

Tu bowiem główne zadanie koncentruje się nie tylko na silnikach o dużej mocy i niskiej wadze, gdyż są już takie zbliżone parametrami do "ideału", ale sprawa rozbija się o akumulatory, które jak

Rozbudowa Floty

Opracowany został program rozbudowy floty Polskiej Żeglugi Morskiej na rok przyszły. Powiększyć się ona o 17 nowoczesnych jednostek — 675 tys. DWT. Tak więc rok 1974 będzie historycznym w rozwoju PZM, gdyż tonaż tego szcześcińskiego armatora żeglugi trampingowej przekroczy nośność 2 mln. DWT. Wśród 17 jednostek, które rozpoczną służbę eksploatacyjną w PZM, przeważają nowoczesne masowce — do przewozu węgla, rudy, surowców chemicznych. Będą to m.in. 3 statki 32-tysięczniki ze Stoczni im. A. Warskiego typu "Narwik-2" i dwa 55-tysięczniki ze Stoczni Gdańskiej typu "Manifest Lipcowy".

do tej pory, praktycznie nie nadają się do masowego użycia w samochodach.

Niewątpliwie radykał w m rozwiązaniem będą akumulatory małe, lekkie i tanie, ale o zdolnościach koncentrowania wielkiej energii elektrycznej. Jak do tej pory, takich jeszcze nie ma. Nie widać też większych nadziei aby w obecnym dziesięcioleciu ta sprawa została definitywnie rozwiązana. Oczywiście, nie można wykluczyć szczęśliwego przypadku, jakiegoś superwynałazku w tej dziedzinie. Na to jednak przemysł samochodowy nie może liczyć.

Stąd też pomimo minorowego nastroju w koncertach przemysłu samochodowego, praca w biurach konstrukcyjnych wrę pełną parą, gdyż rok 1975 już "za pasem".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00—6:30 wiecz.

PP. Mgr. JÓZEF i SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściciele

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBG—1240 KC
Codziennie 7:00—8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie
9:35—10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA" Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35—7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSCY, kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie
od 12 po poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00—11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE Stacja WOPA—1490 KC

od poniedziałku
do czwartku włącznie
od 11:30 do 12:00 w po.
K.S. MICHAEL P.
PAWELEK, prezes
ZENON KWIATKOWSKI.
anonser

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA—1490 KC

W każdy Wtorek, Środe,
Czwartek i Piątek
7:00—7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Ścisk Na Florydzie

Co tydzień na Florydę przemieszczają się 6,000 Amerykanów. Do roku 2000 liczba mieszkańców tego stanu powinna podwoić się i — dojdzie do 15 milionów.

Władze na Florydzie starają się zwolnić i uregulować ten przyrost, który już dziś w niektórych miejscowościach tworzy ciężkie problemy. I tak legislatura uchwaliła prawo, umożliwiające kontrolę przez władze budowy elektrowni, lotnisk, biurów, fabryk i gmachów mieszkalnych oraz sposobu wykorzystania 2,300,000 akrów najlepszej ziemi. Ostatnio udało się udaremnić plan budowy wielkiej montowni samochodów Volkswagena, choć miało to dać pracę

10 tysiącom ludzi. Ale równocześnie byłoby to za wielkie obciążenie wodociągów, kanałów i innych urządzeń.

W podobnym kierunku działają poszczególne gminy, jak Key Biscayne, gdzie uzależniono wydawanie licencji na nowe budynki od badań skutków dla środowiska, lub Boca Raton, gdzie wprowadzono ograniczenia dla wysokich budynków. W miejscowości tepla od wczesnych godzin popołudniowych nie mają — boją, ponieważ zasłaniają je bloki kondominiów.

W listopadzie ub. roku uchwalamo na Florydzie wydanie bondów na \$240 milionów celem wykupienia bagien i plaż. Pierwszym nabytkiem jest Big Cypress Swamp.

Rzym — Warszawa — Moskwa

Włoska prasa gospodarcza pisze wiele o projektach budowy autostrad, która połączyłaby Włochy — przez Wenecję, Bratysławę, Katowice, Warszawę, Białystok, Mińsk i Moleński — z Moskwą.

Odnośnie południowo-wschodnia wielkiego europejskiego „łuku komunikacyjnego” wiodącego przez Budapeszt, Bukareszt, terytorium Bułgarii nad Morzem Czarnym do Stambułu.

W Mediolanie został powołany komitet stawiający sobie za cel realizowanie tej inwestycji, opartej na międzynarodowym konsorcjum z udziałem wszystkich zainteresowanych krajów, Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju oraz Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Według opinii komitetu autostrada można by zrealizować w ciągu 10 lat. Koszt budowy jednego kilometra trasy byłby bardzo różnicowy, w zależności od warunków terenowych. Na równinach polskich i sowieckich koszt byłby najniższy, wynoszący według obecnych cen ok. 400 mln lirów za kilometr, czyli niecałe 680 tys. dolarów.

Zbiórki „Ore-12” uważa za perspektywę rozwoju turystyki również w Europie środkowej i wschodniej oraz olbrzymi przewidywany w najbliższych latach wzrost handlu między krajami wschodnimi a Zachodem spowodowałyby amortyzację kosztów poniesionych przy budowie autostrady w ciągu rekordowego czasu kilku lat.

Mediolanski komitet proponuje, aby za zgodą państw uczestniczących w konsorcjum międzynarodowym, mającym wybudować autostradę, zostały wypuszczone międzynarodowe obligacje kredytowe. Obligacje te pozwoliłyby uzyskać bardzo szybko niezbędne na budowę kredyty.

Komiksy i Młodzież

Na ostatnim kiermaszu książki w Warszawie najbardziej oblegane było stoisko wydawnictwa „Sport i Turystyka”. Nastolatki, pchając się jedno przez drugie, niecierpliwie sięgali po komiksy. Przygody kapitanów Zbika i Klossa są wciąż towarem deficytowym na naszym rynku. Cena zeszytu pokątnie dochodzi do 30 zł, podczas gdy nominalna wynosi 8 zł.

Są tacy, w których zjawisko to budzi grozę. Komiksy uważają za szkodliwe i niepożądane, oskarżając je o konkurencję dla literatury pięknej. Komiksy — burzą się — przekazują młodzieży uproszczoną, żeby nie powiedzieć zwulgaryzowaną wizję świata. Głębię właściwą literaturze zastępują sensacyjnym wątkiem, odzwyczajają się samodzielnego myślenia, o podejmowaniu własnych ocen.

Kto wie, czy w tych zarzutach nie tkwi właśnie tajemnica powodzenia komiksów, które w ciągu ostatniego wieku zrobiły zawrotną karierę w świecie? Na komiksy przeobrażono już nawet Szekspira. Tyłko, że jak wykazały badania czytelnictwa na Zachodzie, komiksy o Hamlecie i królowej Makbet wzmogły zainteresowanie poetą, a nakłady jego dramatów zaczęły rosnąć z prędkością światła, — niż poprzednio.

Dyskusja o komiksach wypierała literaturę, — czy też spełniają rolę jej popularizatora, ciągle trwa, a tymczasem rola powieści rysunkowych rośnie. Obserwujemy to także na polskim rynku. Pierwsze komiksy polskie o przygodach kapitana MO — Jana Zbika ukazały się w 1968 r.

Początkowo wypuszczono je w nakładach 80 tys. sztuk. — Dziś zapotrzebowania nie pokrywają w części nakłady 100- i 150-tysięczne. Komiksy o kpt. Klossie zawędrowały do Czechosłowacji, Szwecji, Finlandii i Norwegii, robiąc wiele dla propagandy polskości wśród młodzieży tamtych krajów. Podobną rolę spełniają komiksy poświęcone legendarnej historii Polski, w języku polskim i angielskim, — przygotowywane obecnie na zlecenie fundacji kościuszkowskiej w USA.

Czy komiksy dostarczają młodzieży tylko bezwartościowej rozrywki? Chyba nie. Nie są pozbawione walorów wychowawczych i podobnie zresztą jak westerny, które gatunkiem trochę przypominają, aczkolwiek wiele westernów zaliczamy dziś do klasyki sztuki filmowej. Westerny huczą od strzałów, trup wali się gęsto, kowboje staczą się z sobą mordercze walki. Ale zawsze w rezultacie pobrzmiwają w nich pochwała dzielności, szlachetności i odwagi, a dobro zwycięża zło. W komiksach dzieje się podobnie, choć w konwencji znacznie prostszej.

Wiąże się z tym ciekawe zjawisko. W ciągu minionych trzech lat młodzież napisała do kpt. Zbika 10 tys. listów. Niektóre zawierają tylko prośby o autograf bądź zdjęcie, w większości kryją się jednak bardzo interesujące obserwacje, a także poglądy młodych chłopców i dziewcząt, o zaskakującej nieraz dojrzałości.

Martwimy się, że komiksy odzwyczajają dzieci od samodzielnego myślenia, a tymczasem one, choć pasjonują się obrazkami i pozwalają wciągnąć w przygodę nie tracąc z pola widzenia tego, co dzieje się wokół nich. Gdy w jednym z zeszytów ogłoszono konkurs pt. — „Co chciałbyś zmienić na lepsze w swoim najbliższym otoczeniu, tam gdzie mieszkasz, w

Czystka w Kulturze i w „Kulturze”

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sztuki. Tym nowym wiceministrem jest Mieczysław Wojtczak, który rozpoczął swą karierę jako dziennikarz „od polityki,” a w ostatnich latach w stołecznym Komitecie Partii był kierownikiem propagandy i agitacji, a później — sekretarzem dzielnicy PZPR.

Dwaj zwolnieni wiceministrowie wyrazili wiele szkół w polskim życiu kulturalnym. Ich następcą odpowiada obecnym tendencjom kierownictwa PZPR, zmierzającym do upolityczenia — imię dyrektora partyjnych — całego środowiska twórczego. Wojtczak będzie więc klasycznym politykiem kulturalnym, doskonale pasującym do linii reprezentowanej przez ministra Wrońskiego. Zarówno to dymisje jak i nominacje są wynikiem rozgrywek frakcyjno-personalnych.

Długoletni redaktor naczelny tygodnika „Kultura,” Janusz Wilhelm był od okresu stalinowskiego zwolennikiem ostrego kursu. Później robił rozmaite zwroty koniunkturalne. Przez szereg lat był wyraźnym stronnikiem Moczarskiego, po czym znowu zwrócił się do stalinowskiej „Wiadomości.” Dziełem jego życia jako redaktora był olbrzymi 2 i pół stronicowy artykuł w „Dziś i Jutro” pt. „Stalin — imię epoki,” w którym rzewnie opłakiwał śmierć sowieckiego satrapy. W 1955 r. Horodnyński był jednym z założycieli Towarzystwa „Polonia,” którego zadaniem jest po dziś dzień infiltracja emigracji i dywersyjna akcja w jej szeregach.

W latach stalinowskich Horodnyński rozwijał ożywioną działalność publicystyczną w prasie Paxowskiej jako redaktor naczelny tygodnika „Dziś i Jutro,” na łamach którego ze szczególną zaciekleścią atakował emigrację polską i londyńskie „Wiadomości.” Dziełem jego życia jako redaktora był olbrzymi 2 i pół stronicowy artykuł w „Dziś i Jutro” pt. „Stalin — imię epoki,” w którym rzewnie opłakiwał śmierć sowieckiego satrapy. W 1955 r. Horodnyński był jednym z założycieli Towarzystwa „Polonia,” którego zadaniem jest po dziś dzień infiltracja emigracji i dywersyjna akcja w jej szeregach.

Obawiano Się Spisku Na Prezydenta

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

cie Prezydenta, ale dotyczy odrębnej sprawy byłego policjanta, który w tajemnie odgrażał się przeciw Prezydentowi.

Policja w New Orleans uważa, że Secret Service i FBI przesyłały co do możliwości spisku na życie Prezydenta.

Wątpliwości „Od tygodnia pracowaliśmy w sprawie o możliwym zamach na Prezydenta, ale do chwili obecnej nie mamy dowodów, które byłyby dostateczne dla stwierdzenia, że istniał spisek” — oświadczył superintendent policji w New Orleans, Clarence Giarruso.

Rzecznik Secret Service w Washingtonie powiedział, że wydany został warrant — na aresztowanie Gaudeta, który odgrażał się Prezydentowi, — ale „nie istnieją powody do przypuszczenia, że jest związek „między sprawą Gaudet i spiskiem w New Orleans.

Secret Service ujawniła również, że na terenie New Orleans cztery inne osoby były pod obserwacją.

Sierżant Frank Hayward z biura informacji policji — w New Orleans powiedział, że sprawa spisku została „rozdana poza proscenium”. Dodał on jednak, że do chwili, gdy Prezydent zapowiedział swój pobyt w New Orleans, trzeba było interesować się możliwo-

ścią spisku na jego życie. Jest to normalna procedura i stosuje się wówczas wszystkie wypracowane zasady bezpieczeństwa.

Zeznań świadków, którzy słyszeli wypowiedzi Gaudeta w tajemniczych okolicznościach skradziony został mundur policjanta z samochodu jednego z policjantów. Wreszcie samochód superintendenta Giarruso został skradziony sprzed jego domu.

Ten łańcuch zdarzeń narzucił policji ostrożność, tym bardziej, że Gaudet znany był z przeszości jako odnoszący się wrogo do prez. Nixona.

Prez. Nixon został powiadomiony o możliwym spisku na jego życie w niedzielę w nocy, zanim opuścił Key Biscayne, Fla. W godzinę po odejściu Prezydenta — Secret Service podała do wiadomości możliwość spisku, co było pierwszym wypadkiem ujawnienia dochodzącego w sprawie o zagrożenie życia Prezydenta.

Świątynia Opatrzności w Warszawie

Idea zbudowania świątyni Opatrzności Bożej ma długą tradycję. Postawił ten kościół ślubował Stanisław August Poniatowski, jeżeli Konstytucja Trzeciego Maja będzie mogła wejść w życie. Niepodległość trwała jednak jeszcze tylko kilka lat. Rozpoczęta w tym czasie budowa została przerwana. Fragmenty zbudowanych murów były w XIX wieku miejscem spotkań i manifestacji patriotycznych. — Resztki murów do dziś istnieją, są opatrzone tablicą informacyjną, ale tylko nieliczni warszawiacy zapuszczający się w dalszą część Ogrodu Botanicznego wiedzą, że tam właśnie miał stanąć kościół.

W dwudziestolecie międzywojennym postanowiono zbudować świątynię Opatrzności Bożej, jako wotum dziękczynne po odzyskaniu niepodległości. Konkurs na projekt kościoła wygrał prof. Pniński. Budowa została zlokalizowana w okolicy ul. Zwirki i Wigury i Banacha. Stocznia Gdańska ufundowała pięć dzwonów, które zostały chwytliwie przekazane parafii św. Jakuba. Zaledwie rozpoczęto zagospodarowywanie placu budowy, wybuchła wojna. — Dzwony okupant przekazali na złom.

Zaraz po wojnie zaczęły się starania o wznowienie budowy. Na placu o powierzchni ok. 11 tys. m kw. postawiono barak użytkowany jako kaplica. Obecnie plac budowy ma

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, „Dz. Związkowy” jest jego wolnym głosem.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój i brat nasz, śp.

Piotr Mazurek

Czł. Tow. Gwiazda Wolności Gr. 1820 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 11:45 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go sierpnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 North Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Bronisława (z domu Malinowska), żona; (Kazimierz i Bronisław, bracia w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 421-5800.

Władysław Jelen

(teść ś.p. Józefa Holota)

Członek Tow. Nr. 300 Z.P.R.K., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go sierpnia, 1973 roku, wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go sierpnia, o godzinie 8:30 rano, z Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. (Central Park bliisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Maria (z domu Siekierska), żona; (Kazimiera Holota i Lotka (William) Winters, córki i zięć; (Patricia (Jerry) Wolnar, Phillip (Mary Ann) Holota i Norman (Carol) Winters, wnuki i wnuczki, 7 prawnuć; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki, Telefon 772-6630.

Józef Stomczewski

(ojciec ś.p. Dr. Rajmunda)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 11:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z Lawrence Funeral Home pnr. 4800 N. Austin Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M. (Msza św. o godz. 10ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Marta (z domu Ugowski), żona; (Virginia (Walter) Lisowski, córka i zięć; Evelyn, synowa; 5 wnucząt, 3 prawnuć; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Lawrence Funeral Home — Lee Schielka Pogrzebowy, Telefon 736-2300.

Anna F. Matwijczyk

(z domu Rietter)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 2:10 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go sierpnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. M. P. Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Stefan, mąż; Katarzyna, Gertruda Strutberg, Jadwiga Rutstok, Florentyna Moore, Dorota i Władysław, dzieci; Kazimierz Ojdm i Tadeusz Kapczyński, zięćowie; Dolores, synowa; wnuki, wnuczki, prawnuć i prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Stanisława T. Duda

(z domu Kołodziej)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go sierpnia 1973 roku, o godzinie 1:50 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go sierpnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła St. Gall, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Patricia, córka; John Noha, zięć; Jacalyn i Johnny, wnuczka i wnuk; Józefa (Stefan) Zuroski, Teresa (Antoni) Zmudka i Irena, siostry i szwagrowie; Barbara Magruder, siostrzenica; Robert i Ronald Zmudka, siostrzeńcy; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, Telefon: LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka i ciocia nasza, śp.

Władysława T. Rykala

(z domu Czernek)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. Św. Salomei, Tow. Św. Józefa Nr. 849 ZPRK i Kościuszkowski Post No. 30 Ladies Auxiliary PLAV, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 1:00 po południu, przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 11739 So. Michigan Ave., do kościoła Św. Salomei, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Leon, mąż; Maria (Stanisław) Butka, Rozalia Gwazd, Sally (Józef) Voyt, Florence (Edward) Michalczak i Edward Czernek, siostry, brat i szwagrowie; siostrzeńcy, siostrzenice, brataniki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek Pisarski, Telefon PU 5-3086.

In Memoriam

22go sierpnia — w rocznicę urodzin mojego ukochanego i nieodżałowanego męża, śp.

Tadeusza Woźniak

o godz. 7:30 rano, odprawiona zostanie Msza św. w kościele Św. Stefana, 2015 W. Augusta Blvd.

Do współudziału w nabożeństwie proszą: HELENA, żona

Jan S. Hankiewicz

Członek Tow. Dzwon Zygmunta Grupa 1979 ZNP i Oddziału Syrena Nr. 49 Ligi Morskiej w Ameryce, nagłe pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 5:10 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home, pnr. 4604 S. Wolcott, do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Stella (z domu Marzee), żona; Tomasz Marzee, teść; Emily (Stanley) Wroblewski, Jean (Ted) Gut, szwagierki i szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak. Telefon LA 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra i babcia nasza, śp.

Stanisława T. Duda

(z domu Kołodziej)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go sierpnia 1973 roku, o godzinie 1:50 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go sierpnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła St. Gall, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Patricia, córka; John Noha, zięć; Jacalyn i Johnny, wnuczka i wnuk; Józefa (Stefan) Zuroski, Teresa (Antoni) Zmudka i Irena, siostry i szwagrowie; Barbara Magruder, siostrzenica; Robert i Ronald Zmudka, siostrzeńcy; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, Telefon: LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababcia i praprababcia nasza, śp.

Paweł Goffron

(Mąż ś.p. Józefa z domu Skora — Teść ś.p. Zofii)

Członek Bractwa Mężczyzn Różańca Św. Tow. Im Jezus, Marzszak Kościelny, Lafayette Council 361 K. of C. i Tow. Ratunkowego Kwikowa ZKM, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go sierpnia 1973 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, przeżywszy lat 83.

Odprawienie zwłok dzisiaj od godz. 5-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735-43 W. Fullerton Ave. (nawróżnik Manggo), do kościoła Św. Jakuba (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Edward, Hieronim i Czesław, synowie; Gladys i Alfreda, synowe; wnuki, wnuczki i prawnuć; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, Telefon BE 7-6400

21-22

In Memoriam

22go sierpnia — w rocznicę urodzin mojego ukochanego i nieodżałowanego męża, śp.

Tadeusza Woźniak

o godz. 7:30 rano, odprawiona zostanie Msza św. w kościele Św. Stefana, 2015 W. Augusta Blvd.

Do współudziału w nabożeństwie proszą: HELENA, żona

Jan S. Hankiewicz

Członek Tow. Dzwon Zygmunta Grupa 1979 ZNP i Oddziału Syrena Nr. 49 Ligi Morskiej w Ameryce, nagłe pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 5:10 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home, pnr. 4604 S. Wolcott, do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Stella (z domu Marzee), żona; Tomasz Marzee, teść; Emily (Stanley) Wroblewski, Jean (Ted) Gut, szwagierki i szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak. Telefon LA 3-1313.

20-21

★ Praca Męska

ASSEMBLY WORK
Man with mechanical aptitude. Full or part time.
armbrust
AUTOMATIC CORP.
4452 W. 16th St. Chicago
762-8150

OGÓLNA PRACA
FABRYCZNA
Miejsca rozwijająca się fabryka ma kilka otwartych miejsc w Elk Grove Village.
Fork truck — doświadczenie pomocne oraz możliwość lekkiej pracy przy montażu.
Zgłoszenia osobiste od 1-5ej L. B. MFG. CO.
2550 LIVELY BLVD.
ELK GROVE VILLAGE
lub dzwonić 595-8112
(Dajemy Równe Szanse Każdemu)

★ PRACA
MALE or FEMALE
PBX Switchboard Operator and General Office Work—Will Train
4600 W. DIVISION
Mr. Hoffman
EV 4-5530

POTRZEBA MĘŻCZYŹNI I KOBIETY
Do Lekkiej Pracy Na Cmentarzu
Zgłoszenia Na:
BOHEMIAN
NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulaski Rd.

COOK WANTED
Rosary College. Willing to work weekends. Equal opportunity employer. Retirement, hospitalization, free life insurance, vacation and sick pay benefits. Inquire:
369-5933

POTRZEBUJEMY
MĘŻCZYŹNI I KOBIET
DO JANITORSKIEJ PRACY
Od 5-ej rano do 9-ej rano w Szkole.
677-8450
Klean Maintenance Co.

MESSAGERS WITH OWN
BICYCLE
FULL OR PART TIME—DAYS
Also
OFFICE & SHOP JOBS
ANSWER PHONES &
ORDER DESK WORK
ASSIST WITH BOOKKEEPING
VARIED SHOP JOBS OPEN
WILL TEACH
But must speak English.
108 West Lake St.—Room 200
Mr. Thomas — 372-8600

FULL TIME MATURE HELP
WANTED
• NURSES AIDE
• RELIEF COOK
• KITCHEN HELP
• HOUSEKEEPING MAID
• LAUNDRY AID
16 Employee Benefits
MONTICELLO OF HINSDALE
SKILLED NURSING FACILITIES
325-9630

POTRZEBA
MĘŻCZYŹNI
i KOBIET
Do pracy jako pomoc do kuchni w dużej restauracji. Od godziny 11-ej rano do godziny 8-jej wieczorem. Także potrzebna od godziny 8-jej wieczorem do godziny 4-jej rano. Niepotrzebna doświadczenia — wyuczmy Was. Na początek \$2.25 na godzinę. Restauracja jest na południowo-zachodniej stronie miasta.
Telefonujcie 425-6268
i zapytajcie się o panią Bee
Z Którą Rozmówicie się Po Polsku

MĘŻCZYŹNI I KOBIETY
Do Sprzątania Biur
Na parę godzin wieczorami. Stala praca. Dobre wynagrodzenie.
Dzwonić: 583-2400
Między 3 i 6 po południu

NEED COOK
WOMAN OR MAN
Part time or full time. Steady work. Very good pay and other benefits.
Apply:
6111 W. Belmont Ave.

MILWAUKEE, WIS.
★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska

NEED A SUMMER JOB?
Earn Over \$100 per week*
(opportunity to make more \$ on bonus)
Pack Pickles at
vlasic
MEMPHIS, MICHIGAN
Clean, Cool, Safe and Pleasant Working Conditions.
You Must Be At Least 16 Years Old
*Based on Night Shift Rate \$1.91 per hour.
FREE TRANSPORTATION
From Mt. Clemens, New Haven
Apply at:
34824 BORDMAN RD., MEMPHIS, MICH. 48041
or Call (313) 392-2104
Thursday or Friday, Hours 8:30 a.m. to 4 p.m.
AN EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER

Potrzeba Tylko Doświadczonych
ŚLUSARZY (Benchman)
MASZYNISTÓW DO FREZAREK (Milling Machines)
PRESS BRAKE OPERATORS
Muszą znać rysunki oraz wymiary i nomenklaturę amerykańską. Język angielski niekonieczny — mówimy po polsku.
STAŁA PRACA — UBEZPIECZENIA.
Godziny nadliczbowe.
J & K METAL SPECIALTIES
4520 W. North Ave. Tel. 489-6610

★ Praca Żeńska
★ Praca Żeńska
BANKAMERICARD
Now Headquartered in Elgin — Needs
TYPISTS — CLERKS — STENOS — BOOKKEEPERS
GENERAL OFFICE GIRLS
Experienced or will train. Many fringe benefits. Excellent working conditions. Apply in person to
BANKAMERICARD — 900 Davis Road, Elgin, Ill.

CLERK TYPIST
Accurate typing for billing and general office work.
MILWAUKEE TOOL & EQUIPMENT CO.
2773 S. 29th St.

POTRZEBNA
MŁODA KOBIETA
do pomocy w barze oraz składzie wódek i likierów. Musi umieć dobrze liczyć i mówić choć trochę po angielsku.
Zgłoszenia:
1517 N. ASHLAND
Pytać o Joe

★ Psy
PIES—
Rodzaju Męskiego
Szkocki terrier — kocha dzieci, czarno-szary, ma ponad rok. Likwidujemy dom. Oddamy darmo do dobrego domu.
Dzwonić: 342-8639
Po 5:30 Wieczorem

★ Pomoc Domowa
Young Girl
Help with two school age children, general housework. Own room, bath and TV. 2 days off. Salary open. English not necessary. References. Call after 4:30 P.M.:
835-3757

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska

NEED A SUMMER JOB?
Earn Over \$100 per week*
(opportunity to make more \$ on bonus)
Pack Pickles at
vlasic
MEMPHIS, MICHIGAN
Clean, Cool, Safe and Pleasant Working Conditions.
You Must Be At Least 16 Years Old
*Based on Night Shift Rate \$1.91 per hour.
FREE TRANSPORTATION
From Mt. Clemens, New Haven
Apply at:
34824 BORDMAN RD., MEMPHIS, MICH. 48041
or Call (313) 392-2104
Thursday or Friday, Hours 8:30 a.m. to 4 p.m.
AN EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER

Potrzeba Tylko Doświadczonych
ŚLUSARZY (Benchman)
MASZYNISTÓW DO FREZAREK (Milling Machines)
PRESS BRAKE OPERATORS
Muszą znać rysunki oraz wymiary i nomenklaturę amerykańską. Język angielski niekonieczny — mówimy po polsku.
STAŁA PRACA — UBEZPIECZENIA.
Godziny nadliczbowe.
J & K METAL SPECIALTIES
4520 W. North Ave. Tel. 489-6610

★ Praca Żeńska
★ Praca Żeńska
BANKAMERICARD
Now Headquartered in Elgin — Needs
TYPISTS — CLERKS — STENOS — BOOKKEEPERS
GENERAL OFFICE GIRLS
Experienced or will train. Many fringe benefits. Excellent working conditions. Apply in person to
BANKAMERICARD — 900 Davis Road, Elgin, Ill.

CLERK TYPIST
Accurate typing for billing and general office work.
MILWAUKEE TOOL & EQUIPMENT CO.
2773 S. 29th St.

POTRZEBNA
MŁODA KOBIETA
do pomocy w barze oraz składzie wódek i likierów. Musi umieć dobrze liczyć i mówić choć trochę po angielsku.
Zgłoszenia:
1517 N. ASHLAND
Pytać o Joe

★ Psy
PIES—
Rodzaju Męskiego
Szkocki terrier — kocha dzieci, czarno-szary, ma ponad rok. Likwidujemy dom. Oddamy darmo do dobrego domu.
Dzwonić: 342-8639
Po 5:30 Wieczorem

★ Pomoc Domowa
Young Girl
Help with two school age children, general housework. Own room, bath and TV. 2 days off. Salary open. English not necessary. References. Call after 4:30 P.M.:
835-3757

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska
★ Praca Męska

★ Praca Męska

Maintenance Mechanic
Will Consider Engine Lathe Operator
Company benefits. Good opportunity for man who qualifies. Rush Application or Call
513-821-0700
THE STEARNS & FOSTER CO.
Wyoming & Williams St. Lockland, Ohio

POTRZEBA MĘŻCZYŹNI
Dobrych Pracobników, Na Których Można Polegać
Ze Wykonają Solidnie Pracę Jako:
• MECHANICY
• MASZYNIŚCI — obsługa maszyn
• PRACA MONTAŻOWA na maszynach
Stała Praca, Bardzo Dobra Zapłata, Wiele Świadczeń Firmowych
Angielski Niewymagany, Ale Może Być Pomocny
Muszą Posiadać Własny Transport Lub Wspólny z Przejacjami
Bez Ograniczeń Wiek
Telefonujcie do ANTONIEGO DEMBSKIEGO
543-8530 (z którym rozmówicie się po polsku.)
MILLER MFG. CO.
345 Stewart Ave. Addison, Illinois

MACHINE
OPERATORS & SET-UP
DAYS OR NIGHTS
TURRET LATHES
W. & S. 3", 4" & 5"
CHUCKERS
KINGSBURY, GOSS, NEW BRITAIN
HAND SCREW
MACHINES
AUTOMATIC
SCREW MACHINE
Set-Up and Operate
MULTI SPINDLE
ACME GRIDLEY — NEW BRITAIN
Immediate opening for operators of the above machines with prior experience.
Good wages and benefits including FREE insurance program and Hospital Plan for you and your family. Stock purchase plan. Low cost cafeteria (open both shifts). — Tuition refund. 10 pct. Night Bonus. NO LAYOFFS
Call or Apply Personnel Office
Week days 7:00 a.m. to 5:00 p.m.
Saturday 9:00 a.m. to 12:00 noon
685-1121
RegO
DIVISION OF GOLCONDA CORP.
4201 W. PETERSON
A few blocks East of Peterson Avenue
Exit Edens Expressway
An Equal Opportunity Employer

WANTED
EXPERIENCED
Slitter Operators, Crane Operators
And Slitter Helpers
Call Mr. Krueger
471-5550
FERROUS STEEL CO.
5812 S. Seeley Chicago

PORTER WANTED
Need hard working man for cleaning typesetting plant. 40 hours a week plus 8 hours overtime on Saturday. Salary open.
666-1500

POTRZEBNY
MASZYNISTA
Do Obsługi
TOKARKI i OBRABIARKI
(Lathe & Milling Machine)
SERVICE SCREW CO.
648 N. Western Ave.

ELECT. ASSEMBLER-BUILDER
LOCAL SWITCHBOARD SHOP
Trainee position open for H. S. grad. Varied beginning duties. Must be familiar with basic power tools. Local 713 with fringe benefits. Nr. Loop loc. Also journeyman position. Call for appointment.
226-6872
SWITCHBOARD APPARATUS
417 S. Sangamon

Work in Beautiful Sunny Florida
MECHANICS
If you are desirous of relocating in beautiful Sunny Florida, we are looking for mechanics — specializing in foreign made automobiles.
We are a large growing quality Mercedes-Benz, Volvo dealership. If you are aggressive with above-automobile background — we are positive we can offer you a wonderful growth position.
milar with basic power tools. Local 713 with fringe benefits. Nr. Loop loc. Also journeyman position. Call for appointment.
226-6872
SWITCHBOARD APPARATUS
417 S. Sangamon

Welder—Heli-Arc
STAINLESS STEEL.
Small shop. Good benefits. Salary open.
TECH-SYN CORP.
Mt. Prospect 392-2210

Wanted
Tool & Die Makers
and Tool Room Machinists
Profit sharing and benefits.
ACME TOOL & SPECIALTIES
55 E. Radrock
Des Plaines, Ill. 296-3346

MACHINE SHOP
HELP
Exp. Lathe—Milling Machine. Assembly. Steady work. Co. ben.
COOK AND CHICK CO.
2415 W. 24th St.
CL 4-3438

AUTO MECHANIC
Qualified VOLVO mechanic—Top pay, paid vacation, health insurance, other company benefits for the right man.
Phone PA 9-1800 Ask For Chuck
WIGGLESWORTH VOLVO
1723 Waukegan Rd. Glenview

WANTED
EXPERIENCED
Lathe & Mill Hands
Schiller Park area.
Good working conditions with pension plan and plenty of overtime. Small shop well equip.
678-4747

★ Praca Męska

Maintenance Mechanic
Will Consider Engine Lathe Operator
Company benefits. Good opportunity for man who qualifies. Rush Application or Call
513-821-0700
THE STEARNS & FOSTER CO.
Wyoming & Williams St. Lockland, Ohio

POTRZEBA MĘŻCZYŹNI
Dobrych Pracobników, Na Których Można Polegać
Ze Wykonają Solidnie Pracę Jako:
• MECHANICY
• MASZYNIŚCI — obsługa maszyn
• PRACA MONTAŻOWA na maszynach
Stała Praca, Bardzo Dobra Zapłata, Wiele Świadczeń Firmowych
Angielski Niewymagany, Ale Może Być Pomocny
Muszą Posiadać Własny Transport Lub Wspólny z Przejacjami
Bez Ograniczeń Wiek
Telefonujcie do ANTONIEGO DEMBSKIEGO
543-8530 (z którym rozmówicie się po polsku.)
MILLER MFG. CO.
345 Stewart Ave. Addison, Illinois

MACHINE
OPERATORS & SET-UP
DAYS OR NIGHTS
TURRET LATHES
W. & S. 3", 4" & 5"
CHUCKERS
KINGSBURY, GOSS, NEW BRITAIN
HAND SCREW
MACHINES
AUTOMATIC
SCREW MACHINE
Set-Up and Operate
MULTI SPINDLE
ACME GRIDLEY — NEW BRITAIN
Immediate opening for operators of the above machines with prior experience.
Good wages and benefits including FREE insurance program and Hospital Plan for you and your family. Stock purchase plan. Low cost cafeteria (open both shifts). — Tuition refund. 10 pct. Night Bonus. NO LAYOFFS
Call or Apply Personnel Office
Week days 7:00 a.m. to 5:00 p.m.
Saturday 9:00 a.m. to 12:00 noon
685-1121
RegO
DIVISION OF GOLCONDA CORP.
4201 W. PETERSON
A few blocks East of Peterson Avenue
Exit Edens Expressway
An Equal Opportunity Employer

WANTED
EXPERIENCED
Slitter Operators, Crane Operators
And Slitter Helpers
Call Mr. Krueger
471-5550
FERROUS STEEL CO.
5812 S. Seeley Chicago

PORTER WANTED
Need hard working man for cleaning typesetting plant. 40 hours a week plus 8 hours overtime on Saturday. Salary open.
666-1500

POTRZEBNY
MASZYNISTA
Do Obsługi
TOKARKI i OBRABIARKI
(Lathe & Milling Machine)
SERVICE SCREW CO.
648 N. Western Ave.

ELECT. ASSEMBLER-BUILDER
LOCAL SWITCHBOARD SHOP
Trainee position open for H. S. grad. Varied beginning duties. Must be familiar with basic power tools. Local 713 with fringe benefits. Nr. Loop loc. Also journeyman position. Call for appointment.
226-6872
SWITCHBOARD APPARATUS
417 S. Sangamon

Work in Beautiful Sunny Florida
MECHANICS
If you are desirous of relocating in beautiful Sunny Florida, we are looking for mechanics — specializing in foreign made automobiles.
We are a large growing quality Mercedes-Benz, Volvo dealership. If you are aggressive with above-automobile background — we are positive we can offer you a wonderful growth position.
milar with basic power tools. Local 713 with fringe benefits. Nr. Loop loc. Also journeyman position. Call for appointment.
226-6872
SWITCHBOARD APPARATUS
417 S. Sangamon

Welder—Heli-Arc
STAINLESS STEEL.
Small shop. Good benefits. Salary open.
TECH-SYN CORP.
Mt. Prospect 392-2210

Wanted
Tool & Die Makers
and Tool Room Machinists
Profit sharing and benefits.
ACME TOOL & SPECIALTIES
55 E. Radrock
Des Plaines, Ill. 296-3346

MACHINE SHOP
HELP
Exp. Lathe—Milling Machine. Assembly. Steady work. Co. ben.
COOK AND CHICK CO.
2415 W. 24th St.
CL 4-3438

AUTO MECHANIC
Qualified VOLVO mechanic—Top pay, paid vacation, health insurance, other company benefits for the right man.
Phone PA 9-1800 Ask For Chuck
WIGGLESWORTH VOLVO
1723 Waukegan Rd. Glenview

WANTED
EXPERIENCED
Lathe & Mill Hands
Schiller Park area.
Good working conditions with pension plan and plenty of overtime. Small shop well equip.
678-4747

★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA
i PALENISKA ZA \$950
Rabata
24 Godzinna
Gwarancja
Odbiata
Także Reparatcje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorys • Darmo Przeląd Urządzeń — bez sobowajasa
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 - 889-4448

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty Ciesielskie • Obicia Aluminiowe i Inne • Dachy
• Schody • Okna • Wersandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki
• Dodatkowe Pokoje • Fugowanie • Malowanie Dornów
zewnątrz i wewnątrz • Roboty Gwarsztokowa
Dzwonić do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz — 588-6535

★ Praca Męska
MECHANIC
SPRAYER and
MAINTENANCE MAN
International Design
1147 W. Ohio Chicago 60622
Call Dave Leach at
668-3500

Live in Warm, Sunny
Florida—Live Longer
IMMEDIATE OPENINGS FOR
Screw Machine Set-Up Personnel
With Experience On:
• Davenport
• Swiss
• Conomatics
• Acme-Gridleys
• New Britains
• Tool Maker, Die Makers
Apply In Person
Or Send Resume To:
DAYRON CORP.
333 MAGIURE BLVD.
Orlando, Fla. 32814
305-894-8221
An Equal Opportunity Employer

ATTENTION
YOUNG MEN
• TRAINEES
We are interested in training you.
Machine shop background preferred but not necessary.
Also
HIRING
EXPERIENCED
MACHINE
OPERATORS
Rush application to:
Plant Manager
GORHAM
TOOL CO.
14401 Woodrow Wilson
Detroit, Mich. 48238

MAINTENANCE
HANDYMAN JANITOR
Small Loop office bldg. needs two men for day-time work. Some English is necessary. Maintenance Handyman is full time job. Janitor is for part time in mornings.
108 West Lake Street, Room 200
Phone: Mr. Tom 372-5602

PLASTIC
OPERATOR
4 Day Work Week
Full Time Openings
Experienced and trainees. Excellent opportunity in country's largest growth industry. 14 days off every month with 42 hours average weekly earnings plus benefits. Rapid advancement opportunity for serious minded trainees or experienced operators between 10 and 4 P.M.
2120 W. 49th Street

SOUTH SUBURBAN DEALER
NEEDS EXPERIENCED
FORD LINCOLN MERCURY
MECHANIC
Call Jim At
468-8900

★ AUTA
1971 CHEVROLET — 235-8190

★ Naprawa TV
TELEWIZORY
KOŁOBOWE, CZARNO-BIAŁE
Naprawia inż. PAPROCKI
wieczorem
— G W A R A N C J A —
Tel. 235-0420

★ FARMY
POŁNOCY ZACHÓD
Fuste 5 akrów, dobrej ziemi farmerskiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki.
231-1025

★ Domy Poza Chicago
DOMY DLA EMERYTÓW
Z Pięknym Ogródkiem
Z 3 sypialniami nowocześnie — \$7,500
Z 4 sypialniami nowoczesny dom — \$8,000
Z 4 sypialniami nowoczesny dom — \$8,500

JENKINS REALTY
Plymouth, Indiana
219-936-4687

★ Domy
W NASZE 25-LECIE
Zróbcie—Raz—a Dobrze
i Taniej
Roboty cementowe, dachy, fugowanie, malowanie, obicia. Licencja Kanaliz. No. 10916 upoważnienie, bondowani. Workmen's Compens. i Gen. Liability Ins.
GENERAL
CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 276-1585

Dom Otwarty w Niedziele
od 1—4 po poł.
5023 W. ALTGELD AVE.
(2500 Na Północ)
2x6, z 3 sypialniami każdy, z czwartej cegły. Luksusowy w każdym calu. Wykończona sufitowa. Obita "paneling" kryta weranda. W naturalnym kolorze dębowa wykończenia. Z nierdzewnej stali zimowe okna i siatki.
Natchmiast do obejścia.
KAESER & KAESER
7735 N. Milwaukee SP 4-2616

BLISKO North Park College —
2 mieszkanie murowany, 6 pokoi oraz kryta weranda dla właściciela plus dobry dochód.
W. F. Peterson — 777-3976

2 PIETROWY, murowany dom.
5 1/2 pokoi na dole, 6 na górze.
Blisko Chicago i Ashland. 666-1157.

IND.—3 BDRM.
Full Basement, Carpeting, 12 foot carport, One-half acre land, 7 miles to Knox.
\$22,500
(219) 772-3485, 8 to 5

★ DO WYNAJĘCIA
POTRZEBNE małżeństwo zainteresowane w podjęciu się opieki konserwatorskiej budynku za uciążliwym komornym 6 pokojowego mieszkania — w okolicy Archer i 35-jej ulicy. Dzwonić po 5-jej — 247-6861.

PIĘKNY 4 pokojowy cottage,
dzwonić po 8ej wieczorem:
384-0417 — Tanko.

DO WYNAJĘCIA
2 mieszkania pięknie wyremontowane każde po 6 pokoi. Wolimy polskich ludzi dorosłych. Także mamy umeblovany pokój dla samotnego mężczyzny.
227-9045

2 SYPIALNIOWE ogrzewane mieszkanie. 1-sze piętro. \$135. Referencje požądane. AL 2-8799.

6 POKOJOWE
MIESZKANIE
UMEBLOWANE
Dla dorosłych, bez dzieci. Jedno z małżonków musi pozostać w domu celem odbierania telefonów. Angielski język wymagany.
Tel. HU 6-9463

Deluxe 6 Room Apt.
3 bedrooms, 1 1/2 baths, 1st floor. Newly decorated. Wall to wall carpet, tile bath, cabinet kitchen, washer and dryer.
Excellent transportation and shopping. Two children welcome.
593-1764

★ POSIADŁOŚCI
POZAMIEJSKIE
OKOLICA NAPERVILLE
40 AKRÓW—Przylegających
Ekskluzywna Zadrzewiona Sub-Dywizja i Wysokiego Gatunku
Miejsce Na Osiedle
\$10,500 Za Akry—Splaty
Tel. 357-1785
Mówić Po Angielsku

★ MEBLE
MEBLE
DO SPRZEDANIA
Do Dwóch Sypialni
i Do Kuchni
Sprzedam Tanio
Tel. AR 6-9284

SPRZEDAM komplet do sypialni,
materac jak nowy, lodówkę Hot-point "frostfree," piec kuchenny,
dinetę, air-conditioner. B. tanio.
Dzwonić od 6-jej - 8-jej BR 8-8167.

★ ROZMAITE
KUPUJEMY złote i srebrne
pieniądze. Proszę dzwonić:
HU 6-4771

10 Piece Dining Room Set.
2 Rugs, Electric Oven,
2 Cabinets, 1 Table, 1 Tea Cart.
Miscellaneous little appliances.
Some English necessary.
588-2037

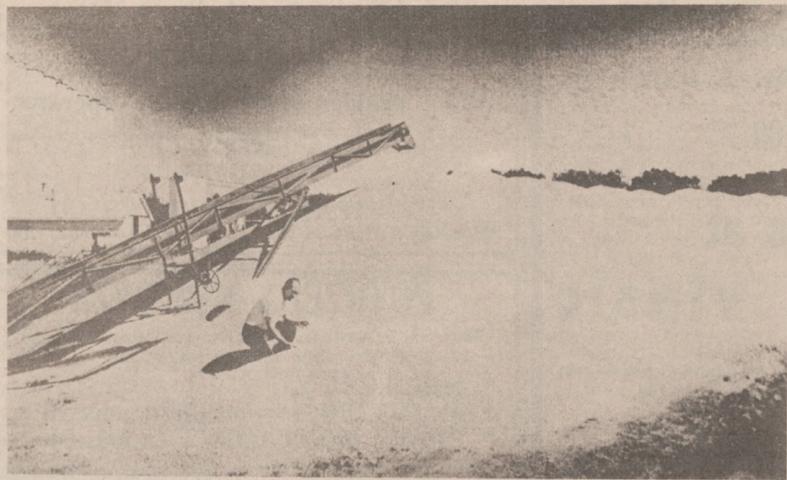
WELDER-FITTER
Heliarc, experience preferred, excellent salary and benefits.
ASSEMBLERS
Experience in reading blueprints.
Apply at:
aqua-chem, Inc.
230 W. Capitol Dr.
An Equal Opportunity Employer

POPIERAJCIE KUPCÓW
I PRZEMYSŁOWCÓW
KTÓRZY OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Biuro Pow. Skarbnika Otrzymało \$1,322,586 Odsetek z Funduszy

Skarbnik powiatowy Bernard J. Korzeń oświadczył, iż biuro jego otrzymało w lipcu ogółem \$1,322,586 tytułem odsetek od publicznych funduszy złożonych w jego biurze. Pieniądze te, — powiedział Korzeń, przekazane zostały do korporacyjnego funduszu i pomogą podatnikom — w zmniejszeniu kosztów rządowych. Skarbnik Korzeń powiedział, iż odsetki te otrzymane w całości od zainwestowania pieniędzy podatkowych znajdujących się w biurze skarbnika i czekających na skierowanie do odpowiednich władz. Każdy dolar — z tych pieniędzy, trzymany nawet przez 1 dzień tylko, został zainwestowany na odsetki przy możliwie najwyższej stawce. Fundusze te zainwestowane zostały na średnio 8 i pół procent. W ubiegłym roku biuro skarbnika powiatowego uzyskało za cały rok sumę \$6,219,886 od samych odsetek od zainwestowanych funduszy publicznych. Wykaz wszystkich inwestycji

złożonych przez biuro skarbnika przesyłany jest — każdego miesiąca do rady komisarzy powiatu Cook. W tymże samym czasie, — jak biuro skarbnika Korzeń podaje, — skolektowano i przekazano sumę \$1,022,063,334 z podatków realnościowych i od własności osobistej do miasta Chicago i do indywidualnych agencji podatkowych, w tym roku. Korzeń podał szczegółowo, iż jego biuro dokonało — 17 przekazania do podmiejskich instytucji podatkowych i 21 do instytucji podatkowych w Chicago. Podkreślił, iż dzięki istnieniu komputerów i zaufanym technologom, — biuro jest zdolne do przyspieszenia procesów przekazania pieniędzy, skoro tylko wpływają one do biura skarbnika. Natychmiastowe przekazywanie tych pieniędzy przynosi oszczędności dla indywidualnych instytucji podatkowych, które mogą szybko pieniądze przekazać na jakikolwiek zapotrzebowanie, które zostanie wniesione.



HEMINGFORD, NEB.—Właściciel gospodarstwa rolnego Ray Rippe, sprawdza jakość 40,000 buszli pszenicy, oczekującej na załadunek i transport do elewatorów. Rippe narzeka na brak odpowiedniej ilości wagonów w kolejowych. Od 30 lipca podstawiono mu pod załadunek zaledwie trzy wagony. (UPI)

20 Uczniów Chic. Szkół Wróciło z Wycieczki Do Czerwonych Chin

W niedzielę na lotnisko O'Hare powróciła wycieczka 20 młodzieży szkolnej z Chicago, która zwiędziła Ludową Republikę Chińską. W wycieczce tej wzięło udział 20 uczniów i uczennic z szkół chicagoskich, w ramach wymiany kulturalnej między Stanami Zjednoczonymi a Lud. Republiką Chińską. Była to pierwsza w ogóle wycieczka amerykańskiej młodzieży od czasu "odwilży" w stosunkach między tymi dwoma krajami i trwała ona dwa tygodnie. Młodzież wyładowała zadowolona z całej tury, wzbogacona w doświadczenia odnośnie sposobu życia młodzieży w Czerwonych Chinach, jednakowoż zadowo-

lona przede wszystkim, iż przybyła do swego domu. Jeden z kierowników wycieczki powiedział, iż do Chin wyjeżdżały już różne wycieczki amerykańskich specjalistów, zawodowców oraz profesjonalistów, — jednakże młodzież jako uczestnicy tej wycieczki interesowała się b. żywo wszystkim, co widziała, ku obopólnemu zadowoleniu. Młodzież traktowana była jako pełna grupa, — jeśli ktoś nie chciał jeść jakiejś potrawy, usuwano ją wszystkim, jeśli ktoś poprosił o łody, przynoszone je dla każdego. Wszędzie traktowano amerykańską młodzież gościnnie, ale nikt z wycieczki nie chciałby mieszkać tam na stałe, jak sami stwierdzali.

Tajemnicze Morderstwo w Glen Ellyn

W niedzielę, w godzinach popołudniowych, znaleziono zwłoki 40-letniej kobiety Donny Lovitz, zamordowanej w bliżej nieokreślonych okolicznościach, we własnym mieszkaniu dużego apartamentowego domu, położonego na zachodnim przedmieściu Glen Ellyn. Jak wyjaśnia szef tamtejszej policji James E. Hill, ciało kobiety znajdowało się w sypialni apartamentu 17, na pierwszym piętrze dużego bloku, stanowiącego część kompleksu apartamentowego Sleepy Hollow. Kobieta ubrana była tylko w sweter, — a jak wynika ze wstępnych oględzin, została zamordowana przed kilkoma dniami. Tego samego dnia, — nieco później, stwierdzono, że 2-letnie dziecko zamordowane w tygodniu przebywa u sąsiadów, mieszkających kilka domów dalej. Policja poszukuje męża zamordowanej, 45-letniego Gene Lovitza, podejrzanego o dokonanie tego morderstwa. W poniedziałek dokonana zostanie szczegółowa autopsja zwłok, która w pewnym sensie powinna wyjaśnić okoliczności, w jakich tajemnicza zbrodnia została dokonana.

Bakalis o Utworzeniu Stanowej Rady Edukacyjnej

Superintendent Michael J. Bakalis przemawiał w piątek, 17 sierpnia na dorocznej konwencji Illinois Vocation Association (Stanowe Stowarzyszenie Szkolnictwa Zawodowego), apelując do 1000 nauczycieli i kierowników szkół o wykorzystanie "nowej ery" i żądanie bardziej aktywnego udziału w szkolnictwie zawodowym. "Jesteśmy — mówił Bakalis — w odległości jednego kroku od utworzenia Stanowej Rady Edukacyjnej i powinniśmy złączyć nasze siły w rozwoju tej upośledzonej i zaniedbywanej dotąd dziedziny szkolnictwa.

Dotychczasowe programy były jednostronne i przynosiły nie wiele korzyści, stanowiły bowiem małą cząstkę wykładów w szkołach, ze szkoda dla uczniów. Każda szkoła — powiedział Bakalis — odpowiedzialna jest za przygotowanie ucznia, udzielenie mu informacji jakich on nie posiada. Bakalis apelował do nauczycieli przeszkolenia zawodowego o bardziej ścisłą współpracę i ulepszenie planu nauki.

Walka Dwóch Mayorów o Kontrolę Oak Lawn

Oak Lawn, spokojna miejscowość położona w południowo-zachodniej części powiatu Cook, stała się od niedawna terenem niezwykłego konkursu — rywalizacji dwóch polityków. Dwa partie — pisze Sun Times w wydaniu z 20 sierpnia — Performance Party, na czele której stoi Fred M. Dumke i United Party, Dr. Thomasa V. Powell'a, walczą o kontrolę polityczną miasteczka o 62,000 ludności. W wyborach 17 kwietnia br. Dumke, który od 12 lat pełni urząd mayor'a, przegrał 4 głosami do Powell'a. Dumke, demokrat, zwrócił się do sądu okręgowego o ponowne, częściowe przeliczenie 20,000 głosów we wszystkich przeliczeniach. Po przeliczeniu okazało się, że Dumke jest zwycięzcą, ma większość 5 głosów. Podczas konferencji u sędziego rzecznik prawny Dumke zabiegał o całkowite przeliczenie głosów, natomiast adwokat Powell'a protestował nawet przeciw częściowemu przeliczeniu. W wtorek wieczorem, 14 sierpnia, mayor Powell podpisał, na zalecenie sędziego Harry G. Comerforda, oświadczenie, zwracając Dumke urząd. Również we wtorek obaj, Dumke i Powell oświadczyli, że oboje woleliby całkowite przeliczenie głosów. Dumke, w ciągu 12 lat urzędowania stworzył pokazną organizację polityczną i miał poważne wpływy. Ludzie zwracali się

do niego z prośbą o pracę i rady. Powell, który objął urządowanie po wyborach i pełnił obowiązki mayor'a przez trzy i pół miesiąca, rozpoczął swe urzędowanie od obciążenia pensji mayor'a, zwolnienia zarządcy miejskiego i innych ograniczeń, mających na celu oszczędności. Obecnie Dumke zabiega o przywrócenie dawnej \$20,000-rocznej pensji mayor'a, którą Powell zredukował do \$7,501. Spodziewana jest opozycja trustysów, gdyż 6 spośród 7-miu są zwolnikami Powell'a i razem z nim zostali wybrani. Od pewnego czasu prokuratura stanowa pow. Cook bada transakcje, zawarte w okresie urzędowania Dumke, pomiędzy Oak Lawn a prywatnymi przedsiębiorcami budowlanymi. Informacje te, otrzymane z prokuratury dopomogły Powellowi do prowadzenia zaciętej kampanii wyborczej. Dumke zaprzecza przekroczeniu przepisów, a funkcjonariusze prowadzący dochodzenia nie dostarczyli dotychczas żadnych dowodów przeciw niemu. Dziwnym zbiegiem okoliczności — pisze Sun Times — Powell, rejestrowany republikanin i Dumke, demokrat, są zaleźni od sądów i urzędów kontrolowanych przez członków obu partii — Republikańskiej, stanowego prokuratora i Demokratycznej, sędziego sądu okręgowego.

Gub. Walker Nakazał Firmom Ogłosić Daniny Na Jego Kampanię

Gub. Walker oznajmił w poniedziałek o wydaniu przez niego nakazu do wszystkich firm handlowych i osób uzależnionych od stanu o ogłoszenie złożonych przez nich donacji i kontrybucji na jego kampanię wyborczą. Wezwał on również wybranych przedstawicieli stanowych władz do ustawodawcy do identycznego kroku i ogłoszenia danin na ich kampanię wyborczą. Wysokość danin, jak i pochodzenie ich znalazło się w ostatnich czasach pod ostrzałem krytyki. Jednakże Gubernator zaprzeczył, iż wspomniane zarządzenie do firm miało jakikolwiek związek z tą krytyką. Podkreślił, iż wydanie takiego nakazu do firm handlowych rozważał od dłuższego już czasu i ogłoszenie go w okresie ujawniania się krytyk jest zwykłym zbiegiem okoliczności.

Walker przyrzekł za czasów swej kampanii, iż wyda takie zarządzenie, jednakże podkreślił, iż zachowa nazwiska osób w tajemnicy. Zarządzenie gub. Walker wymaga ujawnienia donacji przez wszystkie firmy mające stosunki handlowe ze stanem lub uzależnione od stanu, jak banki, kompanie ubezpieczeniowe, spółki pożyczkowe i oszczędnościowe oraz kompanie trudniące się sprzedażą alkoholu, nado przez oficjalistów, dyrektorów, osoby ciągnące zyski z procentów i lististów, uzależnionych od stanu. Zarządzenie jego czeka na orzeczenie sędziego sądu okręgu J. Waldo Ackermana ze Springfield, potrzymujące konstytucyjność poprzedniego zarządzenia, które wymaga ujawniania dochodów i majątku od stan. pracowników. Gub. Walker ponownie zaprzeczył zarzutom ogłoszonym przez Chicago Daily News, jakoby kompania budowlana z River Grove otrzymała kontrakt od stanu, kiedy złożyła kontrybucję na jego kampanię. Przewodniczący Izby posłów R. Blair określił zarządzenie Walkera próbą odwrócenia uwagi od sprawy finansowania kampanii na korzyść Gubernatora, — przez nakazanie ujawniania danin przez firmy handlowe.

Zarządzenie gub. Walkera nakazuje firmom zależnym od stanu a więc prowadzącym stosunki handlowe ze stanem oraz osobom, które złożyły kontrybucje na ogłoszenie wysokości tych kontrybucji, do dnia 15 sierpnia. Obejmować one mają wszystkie daniny złożone przez firmy i osoby indywidualne w okresie ostatnich dwóch lat, t.j. począwszy od 20 sierpnia 1970 roku. W drugim, w okresie dwóch dni, wywidzie dla prasy gub. Walker podkreślił, iż nosi się z planem wysunięcia projektu ustawy jeszcze w tym roku, domagającej się ogłoszenia przez firmy i osoby wszystkich danin złożonych na rzecz kompleksu apartamentowego Sleepy Hollow. Kobieta ubrana była tylko w sweter, — a jak wynika ze wstępnych oględzin, została zamordowana przed kilkoma dniami. Tego samego dnia, — nieco później, stwierdzono, że 2-letnie dziecko zamordowane w tygodniu przebywa u sąsiadów, mieszkających kilka domów dalej. Policja poszukuje męża zamordowanej, 45-letniego Gene Lovitza, podejrzanego o dokonanie tego morderstwa. W poniedziałek dokonana zostanie szczegółowa autopsja zwłok, która w pewnym sensie powinna wyjaśnić okoliczności, w jakich tajemnicza zbrodnia została dokonana.

Stanowy prokurator generalny William J. Scott wniósł onegdaj trzy sprawy przed Stanową Radę kontroli skazania, — jedną o skażenie wody i trzy o skażenie powietrza. Skażenie o skażenie wody wniesiona została przeciwko Howell Co., firmie trudniącej się wyrobem mebli, a mieszczącej się pnr. 410 So. First Str. w St. Charles. Skarga zarzuca wpuszczenie skażonej wody z zakładów do Fox River. Prok. Scott zarzucił w skardze, że woda ta zawiera stałe odpadki i cząstki masy, która utrzymuje się na dnie rzeki, powodując zniszczenie życia i rybostanu, jak również powoduje kolor oleisty w rzece i cuchnący odor. Trzy nadto inne zakłady znajdujące się w północnej części stanu Illinois zostały oskarżone o skażenie wody. Są to: w Belvedere — zakłady Chrysler Corporation, mieszczącej się przy Chrysler Dr., przeciwko którym zarzuca skarga skażenie powietrza gęstym dymem, węglowodorem i stałymi zawiesinami i pyłami. Na terenie Joliet prokurator Scott wniósł skargę przeciw firmie Chippewa Paper Co., pnr. 292 Logan ave., o produkowanie materiałów zawierających azbest, od 27-go września 1972, — bez poddania inspekcji ekwipunku i bez uzyskania pozwolenia od agencji kontroli ochrony życia naturalnego, jak wymaga

Stan. Prokurator Wniósł 3 Sprawy o Skażenie Powietrza i Wody

prawa Illinois. Kompania ta stosownie do zarzutu nie tylko operuje używając maszyn do produkcji papieru, ale i do impregnowania materiałów asfaltowych, od 31-go marca 1973, również bez pozwolenia agencji stanowej i bez poddania zakładów inspekcji. Prok. Scott wystosował nadto skargę w Monee, przeciwko Allen Becker's Chicken and Egg Farm, mieszczącej się przy Cicero ave. w Monee, która stosownie do skargi, napędza powietrze przykrym odorem od odpadków tych istot i z martwych kur i kurycząt, — w wystarczającym stopniu, by odory te stały się szkodliwe dla ludzi, roślin i życia zwierząt. Przy wytoczeniu każdej sprawy, prok. Scott domagał się od Rady kontroli życia naturalnego nałożenia grzywnien do \$10,000 za każde wykroczenie prawa nadto po \$1,000 dziennie za kontynuowanie wykroczenia przeciwko prawu Illinois.

Przy wytoczeniu każdej sprawy, prok. Scott domagał się od Rady kontroli życia naturalnego nałożenia grzywnien do \$10,000 za każde wykroczenie prawa nadto po \$1,000 dziennie za kontynuowanie wykroczenia przeciwko prawu Illinois.

Furia Słonia

Kair (UPI) — Dzienniki egipskie podały wiadomość, że w Sudanie na pograniczu z Zairą (dawne Kongo Belgijskie) słoń, przypuszczalnie rorowski, zabijał 11 osób i ranił trzy krytycznie. Zanim policja i myśliwi zdążyli słońca ustrzelić — rozwiściecone zwierzę, zniszczyło 10 zabudowań w wiosce.

Przy wytoczeniu każdej sprawy, prok. Scott domagał się od Rady kontroli życia naturalnego nałożenia grzywnien do \$10,000 za każde wykroczenie prawa nadto po \$1,000 dziennie za kontynuowanie wykroczenia przeciwko prawu Illinois.

Śladami Sławnych Pionierów Ks. Marquette i Louis Joliet

Ubiegłej soboty, 18 sierpnia przybyli na wystawę stanową w Springfield, w charakterze honorowych gości, kajakowcy z Illinois, w liczbie ośmiu, — którzy od 17 maja kontynuują podróż, trasą, przebytą przed 300 laty przez dwóch podróżników-odkrywców, — księdza Jacques Marquette i Louis Joliet. Wypłynęli 17 maja br. dwoma kajakami z St. Ignace, Michigan i mają zamiar dopłynąć do Green Bay, Wis. 19 września, przebywając 3,000-milową trasę pionierów z 1673 roku. Honorowi goście przybyli do Springfield z Grafton, Illinois, gdzie zatrzymali się na wypoczynek, a w niedzielę powrócili, by wyruszyć dalej, rzeką Mississippi. Ks. Marquette, Jezuita, i Louis Joliet byli pierwszymi białymi odkrywcami rzek — Mississippi i Illinois oraz terenów na których obecnie

znajduje się Chicago. W dniu 1 września, kardynał Cody odprawi Mszę św. nad rzeką Chicago, przy ul. Michigan, — aby upamiętnić wędrowkę sławnych odkrywców. Za otarż służby będzie przewrócony kajak — pamiątka 4-miesięcznej podróży. Kardynał odprawi nabożeństwo w asyście ks. Charles J. McEnery, wikarego parafii Najśw. Rodziny (Holy Family). W dniu 1-szym września — Cody dokona poświęcenia — wielkiego drewnianego krzyża, w odległości jednego bloku od rzeki Chicago, przy ul. Damen, w pobliżu miejsca, gdzie ksiądz Marquette spędził okres zimowy, od grudnia 1674 do marca 1675 roku. Tłumy zwiedzających wystawę serdecznie witały dzielnych naśladowców historycznej podróży, którzy przybyli na wystawę w strojach pionierów sprzed 300 lat.

Dwaj Funkcjonariusze IRS Aresztowani w Tawernie Oskarżeni o Obrazę Klientów i Pobicie Policjanta

Policja z Jefferson Park — aresztowała w sobotę dwóch funkcjonariuszy Urzędu Podatkowego, oskarżając ich o najazd na tawernę, groźnienie właścicielowi, a później walkę z klientami i policją. Aresztowano — Charlesa Franka Lopardo, lat 31 i Teda E. Cohena, 27. Zjawili się oni w tawernie Piast Lounge, — 3808 N. Central ul. wkrótce po północy i zażądali od właściciela Eugenia Pohl, — aby okazał im federalne znaczki podatkowe. Jeden z agentów IRS przedstawił się jako Olshewski. Gdy Pohl zapytał o przedstawienie dowodów tożsamości, — jeden z agentów chwycił za szyję stojącą obok zone właściciela, Waclawę. Drugi agent, według zeznań członka orkiestry, Zbigniewa Turewicza, zam. 1813 Norwood ul. nawymyślał mu i potracił go z całej siły. Wielu spośród obecnych w tawernie, 20 klientów, skarżyło się policjantom że agenci używali słowa "Polacks", obrażając obecnych Polaków,

włącznie z właścicielem lokalu. Jeden z gości, Anthony Rogers, zam. 5605 W. Grace ul. zeznał, że jeden z agentów popchnął go, zerwał mu z ręki zegarek i podarł koszulę w chwili gdy Rogers usiłował wezwać telefonicznie policję. Fitzsimmons, w cywilnym ubraniu, przybył do tawerny gdy znajdowali się już tam policjanci z Jefferson Parku i słuchali zażaleń gości. Fitzsimmons wyszedł na ulicę, by obejrzeć urzędowy samochód, którym funkcjonariusze IRS przyjechali. Obaj aresztowani odmówili poddania się próbie badania oddechu i na posterunku policji oświadczyli, że wszyscy znajdujący się tam policjanci są "aresztowani za obrazę urzędników federalnych". Cohena policjanci zakuli w kajdanki jeszcze w tawernie, uderzył bowiem Fitzsimmons a i groził, że pobije innych. Lopardo i Cohena przyjechali do tawerny urzędowym, lecz nie oznaczonym autem, — model 1969 Ford, zarejestrowanym na fikcyjne nazwisko. Samochód był zaparkowany w niewłaściwym miejscu, na jednokierunkowej ulicy, Central, drzwi auta były otwarte. Edwin Trainor, rejonowy komisarz IRS potwierdził, że Cohena i Lopardo są agentami Internal Revenue Service, ale powiedział że nie wie, — czy przybyli do tawerny służbowo. Trainor zapowiedział, że zostanie przeprowadzone dochodzenie. Cohena i Lopardo mają stawić się w sądzie 20 września. Właścicielem Piast Lounge jest pracownik Dziennika Związkowego.



ATLANTA. — Gubernator Lester Maddox oświadczył publicznie, że nienotowany od lat spadek wartości dolara, pogłębiająca się inflacja oraz braki żywnościowe, przynoszą Stanom Zjednoczonym nie mniejszy wstyd w opinii światowej, niż "naciągana" afera Watergate i histeria wokół niej urabiana. (UPI)

Pryszczycza w Austrii

Epidemia pryszczycy w Austrii nasila się. W wielu okręgach zamknięto szkoły, kościoły, — odwołano imprezy sportowe i kulturalne. Spada liczba turystów, na drogach tworzą się korki, jako że samochody muszą przejeżdżać przez specjalne dywany dezynfekcyjne. Polscy turyści zmotoryzowani udający się do Jugosławii mogą tam dojechać jedynie poprzez ZSRR i Rumunię.



WINNIPEG, CANADA. — Ekipa naprawcza przy rurociągu naftowym, którego awaria spowodowała rozlanie około 84,000 galonów nafty na pola, pełne dojrzałego zboża, oczekującego żniw. Awaria miała miejsce w okolicy Stephen, Minn., 35 mil od granicy między stanem Minnesota a Manitoba. (UPI)